

KAROL ŁOPATECKI
Uniwersytet w Białymstoku

O instytucji dożywocia na przykładzie małżeństwa Jana Klemensa i Izabeli Branickich

Abstract

The Institution of Jointure: The Case of Jan Klemens and Izabela Branicki's Marriage

The article describes the institution of Jointure, which was present in the Polish Crown. This institution provided the possibility to mutual demise to a spouse the usufruct and collection of income from assets (movable and immovable property), without the possibility of taking action violating the rights of owners. People could pass both pledged and unpledged assets and estate. A characteristic feature of this institution was, that the legislation was imprecisely regulated, which had enormous impact on common law and jurisprudence. In the article I analyse in detail the process of applying the law from the moment on November 12, 1748 when Klemens Branicki signed the marriage contract with Stanisław Ciołek Poniatowski and Konstancja Poniatowska of the Czartoryski. An agreement of Jointure was prepared 10 days later, in which Izabela and Jan Klemens Branicki endowed each other with all of their assets. This agreement was significantly modified by the hetman in his will in 1769. After the death of the Castellan of Cracow a long lawsuit began between his successors and the widow – Izabela. The lawsuit was finally settled in 1800. The most important procedural step was a decision handed down by a special court authorised by the constitution in 1774.

Key words: Jointure, Jan Klemens Branicki, Izabela from Poniatowscy Branicka, will, inheritance.

Słowa kluczowe: dożywocie, Jan Klemens Branicki, Izabela z Poniatowskich Branicka, sądy komisarskie, testamenty, dziedziczenie.

Podstawą porządku społecznego, wojskowego i gospodarczego w Rzeczypospolitej szlacheckiej były dobra ziemskie. One decydowały o pozycji majątkowej, możliwościach kariery i sposobie uprawiania polityki rodowej. W konsekwencji obrót ziemią podlegał dokładnym regulacjom prawnym. Charakterystyczne, że w koronnym prawie ziemskim zakazane było dysponowanie nieruchomościami w zapisach testamentowych¹. Istniała

¹ M. Miłkowska, *Zakres przedmiotowy spadkobrania testamentowego w Statutach Litewskich*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2010, t. 3, s. 131–133.

jednak instytucja dożywocia, która znacznie modyfikowała zasadę stosowania dziedziczenia ustawowego². Polegała ona na możliwości obustronnego zapisania, m.in. współmałżonkowi, użytkownika i pobierania dochodów z dóbr zarówno nieruchomości, jak i ruchomych, ale bez możliwości podejmowania działań naruszających prawa właścicieli³. Zapisy mogły być zupełne lub niezupełne, to znaczy ograniczone jedynie do pewnej części majątku⁴. Można było przekazywać zarówno nieobciążone dobra ziemskie, jak i te zastawione, wówczas dożywotnik mógł je wykupić i korzystać z nich do końca życia⁵. Specjalna sytuacja dotyczyła dóbr królewskich. Król mógł je nadać we wspólne użytkowanie małżonków (*ius communicativum*), w przeciwnym razie można było również na nich zapisać dożywocie (z wyjątkiem starostw grodowych, „ukrainnych” oraz dóbr stołowych), o ile otrzymało się na to specjalny przywilej królewski⁶. Konstytucja z 1662 r. zakazywała jednak kobietom posiadania więcej niż dwóch starostw, których tytuł prawny oparty był na dożywociu⁷.

Realizacja umowy dożywocia zawieszala postępowanie spadkowe na okres życia dożywotnika lub do momentu utraty dożywocia⁸. Umowa stawała się nieważna w razie rozwodu, a nawet separacji małżonków, żono- lub mężobójstwa, zrzeczenia się dożywocia, niespełnienia zastrzeżonego warunku (np. zakaz wychodzenia powtórnie za mąż), naruszenia praw właścicielskich oraz niewywiązywania się ze spłaty długów⁹.

² T. Ostrowski, *Prawo cywilne albo szczególne narodu polskiego*, t. I, Warszawa 1784, s. 197–206; P. Dąbkowski, *Prawo prywatne polskie*, t. I, Lwów 1910, s. 440–446; J.W. Bandtkie, *Prawo prywatne polskie*, Warszawa 1851, s. 355–360; W. Bojarski, *Speculum Saxonum i Ius Municipale jako źródła prawa w dziełach Tucholczyka*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Prawo” 1990, z. 30, s. 52; W. Spasowicz, *Pisma*, t. IV, Petersburg 1892, s. 22–23, 25–27, 29, 32, 36, 38, 47–48; U. Kicińska, *Umowy dożywocia jako forma zabezpieczenia materialnego szlachcianki w dawnej Polsce*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2013, nr 18, s. 182–191; *eadem*, *Umowa dożywocia jako przykład regulacji majątkowej małżonków w dawnej Polsce*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego” 2013 (2014), t. 15, s. 266–272.

³ „Dobra w Dożywociu będące iakieykolwiek natury, od ruiny i zniszczenia, a nawet od Zastawu i Arendy Prawnicy i Prawa zabezpieczają tak dalece, że gdyby osoba dożywotnia widocznie marnotrawiła, dobra pustoszyła przez zaniedbana, reparacją lub Poddąństwa nie utrzymywała, nawet własne Dzieci, *abusum advitalitatis* Matce zadać by mogły, i onę prawnie od Dożywocia oddalić”. T. Ostrowski, *Prawo cywilne...*, s. 201. Do tego katalogu Przemysław Dąbkowski (*Prawo prywatne...*, s. 443–444) dodał zakaz karczunku lasu, nakładania nowych obowiązków poddanym, przy tym zaakcentował, że „wolno było jednak dobra oddać w dzierżawę lub najem”.

⁴ Anna Lesiak, badając sytuację prawną kobiet z rodu Radziwiłłów, zwróciła uwagę, że instytucja dożywocia pojawiła się w XVII w. i obejmowała pojedyncze dobra ziemskie. Dopiero w XVIII stuleciu upowszechniło się dożywocie na całości majątku, które zastąpiło oprawę. Por. A. Lesiak, *Kobiety z rodu Radziwiłłów w świetle inwentarzy i testamentów (XVI–XVIII w.)* [w:] *Administracja i życie codzienne w dobrach Radziwiłłów XVI–XVIII wieku*, red. U. Augustyniak, Warszawa 2009, s. 137.

⁵ *Zbiór rezolucji Rady Nieustającej potrzebnych do wiadomości jurysdykcji sądowych y obywatelów obojga narodów od seymu 1782 do seymu 1784 roku zebrany*, Warszawa 1786, s. 79–80.

⁶ *Volumina Constitutionum*, t. I, vol. 2, wyd. W. Uruszczak, S. Grodziski, I. Dwornicka, Warszawa 2000, s. 173; *Volumina Legum*, t. II, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, f. 613, 720; *Volumina Legum*, t. III, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 854, 874, 926; *Volumina Legum*, t. IV, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, f. 2, 131, 839.

⁷ *Volumina Legum*, t. IV, f. 839.

⁸ W. Spasowicz, *Pisma...*, s. 25–26.

⁹ P. Dąbkowski, *Prawo prywatne...*, s. 446.

W artykule zaprezentowano realizację zapisów dożywocia, której dokonał jeden z najbogatszych ludzi żyjących w XVIII-wiecznej Rzeczypospolitej – Jan Klemens Branicki¹⁰. Ukazanie rzeczywiście podejmowanych działań jest o tyle ważne, że instytucja ta była w nieznacznym stopniu uregulowana w prawie stanowionym, w znacznej mierze opierała się na zwyczaju i jurysprudencji¹¹. W 1523 r. umieszczono w konstytucji sejmowej wzór umowy dożywocia (*Inscriptio inter coniuges, ad tempora vitae*), a bardzo ogólną normę odnotowano w roku 1538 („Advitalitatum litterae, a nobis concessae per omnia, secundum earum tenorem, per nos servabuntur”). Pięć lat później zakazano umieszczania w umowach takich zapisów, które naruszałyby prawa właścicieli¹². W 1544 r. norma dotycząca umowy dożywocia została odnotowana w popularnym, prywatnym zbiorze praw zatytułowanym *Puncta in iudiciis observanda*¹³. Znajdowała się tam zasada: żona uprawniona do oprawy oraz zapisu na przeżycie musiała wybrać jedną lub drugą wierzytelność. Gdyby jednak zapis dożywocia był wzajemny, pozostawała przy obu prawach majątkowych. Wydaje się, że ta zwyczajowo przyjęta reguła doprowadziła do ukształtowania się konieczności obustronnych zapisów dożywocia¹⁴. Potwierdziła to konstytucja sejmku piotrkowskiego z lat 1562–1563, w której odnotowano: „Dożywocie mężowi z żoną dane, a jednoby z nich umarło, albo umrze: tedy superstea w dożywociu zostawa”¹⁵.

Mało precyzyjne normy prawa stanowionego doprowadziły do tego, że od roku 1776, kiedy to Rada Nieustająca otrzymała moc wydawania rezolucji interpretacyjnych, czyli tłumaczenia obowiązującego prawa, zaczęto doprecyzowywać tę instytucję¹⁶. W interesującym nas zakresie wydano dyrektywy m.in. 2 stycznia, 14 stycznia, 28 kwietnia 1778 r., a także 7 marca i 21 listopada 1783 r., 15 września 1786 r., 23 marca, 13 listopada 1787 r. oraz 19 lutego 1788 r.¹⁷ Warto również podkreślić, że w projekcie prawa ziemskiego z 1776 r. (*Zbiorne praw sądowych*) podjęto próbę bardzo szczegółowej regulacji tej in-

¹⁰ Zagadnienie to zauważyła Alina Sztachelska-Kokoczek i poświęciła mu kilka zdań. Zob. A. Sztachelska-Kokoczek, *Magnackie dobra Jana Klemensa Branickiego*, Białystok 2006, s. 22.

¹¹ Prawnicy poświęcali tej instytucji wiele miejsca. Oprócz cytowanej uprzednio pracy Teodora Ostrowskiego, należy podkreślić rolę Teodora Zawadzkiego, który o dożywociu pisze w dziele *Processus iudiciarius Regni Poloniae* (Warszawa 1647, s. 50–55). Wśród obecnie mniej znanych prawników trzeba wymienić XVII-wiecznego pisarza grodzkiego opoczyńskiego – Stanisława Łochowskiego (*Regulae juris et loci communes forenses*, Kraków 1727, s. 3–4, 57–58).

¹² *Volumina Constitutionum*, t. I, vol. 1, oprac. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 1996, s. 403.

¹³ *Puncta in iudiciis terrestribus et castrensibus observanda a. 1544 conscripta*, red. M. Bobrzyński [w:] *Starodawne prawa polskiego pomniki*, t. VII, Cracovia 1882, pkt 276, s. 251–252.

¹⁴ Por. sytuację w prawie miejskim: G.M. Kowalski, *Zwyczaj i prawo zwyczajowe w doktrynie prawa i praktyce sądów miejskich karnych w Polsce (XVI–XVIII w.)*, Kraków 2013, s. 38–68.

¹⁵ *Volumina Legum*, t. II, f. 616.

¹⁶ M. Głuszak, *Rezolucje interpretacyjne Rady Nieustającej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2013, t. 65, z. 2, s. 73–74.

¹⁷ *Zbior Rezolucyi Rady Nieustającej potrzebnych do wiadomości Jurzydykcyi Sądowych obojga Narodów, od seymu 1776 do Seymu 1782 roku zebrany*, Warszawa 1785, s. 84–85, 87, 106–109; *Zbior rezolucyi Rady Nieustającej potrzebnych do wiadomości jurzydykcyi sądowych y obywatelów obojga narodów od seymu 1782 do seymu 1784 roku zebrany*, s. 42–43, 79–80; *Zbior rezolucyi Rady Nieustającej potrzebnych do wiadomości jurzydykcyi sądowych y obywatelów obojga narodów od seymu 1784 do seymu 1786 roku zebrany*, s. 134–135; *Zbiór rezolucji interpretacyjnych Rady Nieustającej z lat 1786–1788*, oprac. M. Głuszak, Łódź 2014, s. 104, 181–183, 241–243.

stytucji. Wśród 16 paragrafów znalazły się przepisy prawne ograniczające możliwość zastosowania dożywocia jedynie do trzeciej części całego majątku (§ 3, 9, 11)¹⁸.

Jan Klemens Branicki dysponował ogromnym majątkiem. Teresa Zielińska, biorąc pod uwagę jego dochód z królewskich – 441 200 zł – usytuowała go wśród współczesnych na trzecim miejscu po Janie Stanisławie Jabłonowskim i Jerzym Mniszchu¹⁹. Alina Sztachelska-Kokoczek oceniła roczny dochód netto majątków dziedzicznych i starostw na 637 871 zł, co należy uzupełnić o pensję hetmana wielkiego koronnego wynoszącą 120 tys. zł²⁰. Realna wartość dziedzicznych dóbr oraz znajdujących się na nich zabudowań jest wielokrotnie wyższa. Sama „generalna masa hrabstwa Tyczyńskiego” wynosiła 4 705 314 zł i 8 gr, a dobra białostockie, tykocińskie i choroskie na przełomie XVIII i XIX stulecia wyceniono na 8 mln zł²¹. Sumiennie trzeba odnotować, że jak u niemal wszystkich magnatów dobra ziemskie były bardzo mocno obciążone różnego typu wierzytelnościami. Na przykład spadkobiercy sprzedający w 1802 r. dobra białostockie Fryderykowi Wilhelmowi III, następnie zaś Aleksandrowi I Romanowowi, otrzymać mieli 1 307 820 zł, z czego w gotówce uzyskali nieco ponad 124 tys. zł, reszta pokryła wierzytelności ulokowane we wszystkich dobrach podlaskich²².

Zanim Jan Klemens Branicki ożenił się z Izabelą (Elżbietą) Poniatowską, był już w dwóch związkach małżeńskich. Jego pierwszą wybranką została Katarzyna Barbara Radziwiłłówna, z którą spędził dziesięć lat, do jej śmierci w 1730 r. Następnie wziął ślub z Barbarą Szembek, a związek ten po dwóch latach pożycia został unieważniony. Trzecią wybranką 59-letniego Branickiego była młoda, licząca zaledwie 18 lat Izabela Poniatowska²³. Abstrahując od przyczyn politycznych, był to mariaż, w którym dwa potężne rody magnackie podejmowały względem siebie ogromne zobowiązania finansowe. Tydzień przed zawarciem związku małżeńskiego, 12 listopada 1748 r., spisano kontrakt ślubny (intercyzę przedślubną) pomiędzy Janem Klemensem Branickim a rodzicami panny młodej – Stanisławem Ciołkiem Poniatowskim i Konstancją z Czartoryskich Poniatowską²⁴. Jego dotrzymanie ubezpieczono zakładem w wysokości 500 tys. zł, po

¹⁸ *Zbiór praw sądowych przez ex-kanclerza Andrzeja ordynata Zamoyskiego ułożony i w roku 1778 drukiem ogłoszony*, oprac. W. Dutkiewicz, Warszawa 1874, art. XXXIV (*O dożywociu między małżeństwem*), § 1–16, s. 452–464.

¹⁹ T. Zielińska, *Magnateria polska epoki saskiej. Funkcje urzędów i królewskich w procesie przeobrażeń warstwy społecznej*, Wrocław 1977, s. 90–91, 133.

²⁰ A. Sztachelska-Kokoczek, *Magnackie dobra...*, s. 210, 214. Nieco większą sumę – 1 mln zł – podaje współczesny Branickiemu Marcin Matuszewicz (*Diariusz życia mego*, t. II, oprac. B. Królikowski, Warszawa 1986, s. 429).

²¹ Archiwum Państwowe w Białymstoku, Kamera Wojny i Domen, sygn. 2318, k. 16–19v; por. A.B. Małek, *Kamera Wojny i Domen Departamentu Białostockiego Nowych Prus Wschodnich 1797–1807. Monografia zespołu archiwalnego*, Warszawa 2007, s. 129–131; A. Sztachelska-Kokoczek, *Magnackie dobra...*, s. 210.

²² Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 178, s. 1–14. Szerzej: K. Łopatecki, *Sprzedż dóbr białostockich przez spadkobierców Jana Klemensa Branickiego*, „Studia Podlaskie” 2015, t. 23 (w druku).

²³ A.Cz. Dobroński, A. Lechowski, *Izabela Branicka w 200-lecie śmierci*, Białystok 2008, s. 5.

²⁴ Szerzej o intercyzie przedślubnej: M. Lubczyński, *Zawieranie małżeństw przez szlachtę w świetle intercyz przedślubnych oblatowanych w krakowskich księgach grodzkich w latach 1680–1730* [w:] *Wesela, chrzciny i pogrzeby. Kultura życia i śmierci*, red. H. Suchojad, Warszawa 2001, s. 137–155; A. Penkała, *Szlacheckie kontrakty małżeńskie jako źródła do badań biograficznych i majątkowych na przykładzie intercyzy przedślubnej Antoniny Rzewuskiej i Piotra Miączyńskiego*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego” 2014 (2015), t. 6, s. 153–163; J. Kuchta, *Instytucja małżeństwa w świetle intercyz*

czym dzień przed ślubem wpisano umowę do protokołowej księgi wpisów Metryki Koronnej prowadzonej przez Ignacego Nowickiego²⁵.

Niewzłocznie po ceremonii ślubnej²⁶, 22 listopada 1748 r., nastąpiło ostateczne uregulowanie kwestii finansowych. Wówczas dokonano wpisu do Metryki Koronnej, w którym Izabela z Poniatowskich Branicka i Jan Klemens Branicki potwierdzili otrzymanie posagu w wysokości 400 tys. zł, a w konsekwencji zrzekli się wszelkich dalszych pretensji od rodziców panny młodej (*abrenuncjacja*)²⁷. Tradycyjnie, jak było to przyjęte wśród elit szlacheckich, hetman zobowiązał się przekazać małżonce podarunek poślubny²⁸. Według kontraktu miało być to 100 tys. zł, które powinno być wypłacone żonie do 30 sierpnia 1749 r. Należy pamiętać, że suma ta wchodziła do osobistego majątku Izabeli Branickiej²⁹. Kwota ta stanowiła równowartość wyprawy, czyli ruchomości (ubrań, klejnotów, mebli), którą żona otrzymała od swojej rodziny³⁰. Z późniejszych dokumentów procesowych wynika, że wyprawę przekazała babcia Izabeli – Izabela (Elżbieta) z Morsztynów Czartoryska³¹.

Najważniejszą czynnością prawną było jednak obustronne podpisanie umowy dożywocia na wszystkich swych dobrach ruchomych i nieruchomych, którą następnie małżonkowie wpisali do Metryki Koronnej i księgi grodzkiej brańskiej³². Oprócz dożywocia na dobrach dziedzicznych Jan Klemens Branicki wystarał się dla swej żony również o dożywocie na starostwie bielskim, krośnickim oraz mościskim, co wymagało sankcji królewskiej, która nastąpiła 4 grudnia 1748 oraz 16 stycznia 1749 r.³³ Przywilej królewski był ważny z punktu widzenia polityki rodowej, gdyż znacznie utrudniał ewentualne

przedślubnych w okresie staropolskim, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica” 2007, nr 6, s. 65–75.

²⁵ Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, sygn. 263, s. 133–134; Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 292, s. 23.

²⁶ Ceremonia ślubna doczekała się krótkiej charakterystyki: M. Matuszewicz, *Diariusz życia mego*, t. I, 1714–1754, oprac. B. Królikowski, Z. Zielińska, Warszawa 1986, s. 283–284.

²⁷ Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, sygn. 263, s. 137; Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 292, s. 18. Por. T. Zielińska, *Rozważania nad kwestią wyposażenia szlachcianek w Wielkim Księstwie Litewskim w XVIII stuleciu*, „Kwartalnik Historyczny” 1989, R. 96, nr 1–2, s. 95, 98. Autorka oceniła, że w XVIII stuleciu posagi średniozamożnej szlachty oscylowały w granicach od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy złotych, magnaci natomiast przeznaczali na nie znacznie większe sumy. Wśród elit była to kwota w granicach 200–300 tysięcy zł, przy czym płatność w gotówce nie przekraczała 100 tysięcy zł.

²⁸ P. Dąbkowski, *Prawo prywatne...*, s. 405.

²⁹ Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, sygn. 263, s. 139–140; Archiwum Narodowe w Krakowie, Oddział na Wawelu, Zbiór Zygmunta Glogera, sygn. 14, s. 532; Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 292, s. 19.

³⁰ Niestety nie znam spisu inwentarzowego. Natomiast sama wartość wyprawy o równowartości 100 tysięcy zł była bardzo duża. W XVIII w. ruchomości o takiej sumie przekazywano w wyprawie kobietom z rodu Radziwiłłów. Analiza tego typu źródeł zob. A. Lesiak, *Kobiety z rodu...*, s. 135–137, 139–154.

³¹ Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 308, s. 8. Podobnie babcia (Katarzyna z Sobieskich Radziwiłłowa) wygoszparowała wyprawę pierwszej żonie Jana Klemensa Branickiego – Katarzynie z Radziwiłłów Branickiej. Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłów, dz. XI, sygn. 123, s. 11.

³² Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, sygn. 263, s. 140–142; Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 292, s. 20; Archiwum Narodowe w Krakowie, Oddział na Wawelu, Zbiór Zygmunta Glogera, sygn. 14, s. 530.

³³ Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, sygn. S 27, s. 115 („Ius Communicativum Super Capitaneatum Mosciensem Magnifica Isabella de Poniatowskie Magnifici Joannis Branicki Palatini Cracoviensis, Exercituum Regni Ducis Campestris Consorti datur”. Kolejne dwa wpisy dotyczą starostwa

przeprowadzenie rozwodu. W prawie ziemskim skłaniano się ku pogładowi, że rozwód nie likwidował tak zawartej czynności cywilnoprawnej³⁴. Tym samym powyższe zapisy dawały Poniatowskiemu poczucie trwałości związku.

22 listopada 1748 r., niezwłocznie po otrzymaniu sum posagowych, Jan Klemens Branicki potwierdził urzędowo oprawę swej żony (*reformatio*)³⁵. Mąż zabezpieczył kwotę zawartą w posagu na swoich nieruchomościach podlaskich – dobrach białostockich, choroskich i tykocińskich – oraz na wszystkich ruchomościach. Oprócz wiana zapisał żonie przywianek (*dotalitium*) w wysokości 400 tys. zł, który był wierzytelnością opartą na zasadach dożywocia, a zatem nie podlegał dziedziczeniu³⁶. W ten sposób Izabela Branicka po śmierci męża zabezpieczona była na ogromną kwotę 800 tys. zł. Aby mieć świadomość, o jakiej kwocie oprawy (bez podarku porannego i sumie wyprawy) mówimy, warto odnotować, że w okresie panowania Augusta III Wettina pułkownik koronnych wojsk pieszych zarobiłby równowartość tej sumy po 266 latach i 8 miesiącach służby. Kwota ta odpowiadałaby prawie siedmioletniemu budżetowi artylerii koronnej. Zbierane z całego kraju podatki nie były znacząco wyższe niż zobowiązania podjęte przez małżonków: hiberna z dóbr królewskich wynosiła w 1748 r. 709 tys. zł, stara i nowa kwarta odpowiednio 143 tys. i 117 tys. zł, pogłównne żydowskie wynosiło 220 tys. zł³⁷.

Wydawać by się mogło, że oprawa nie była Izabeli Branickiej niezbędna, zważywszy na wzajemną umowę dożywocia. W rzeczywistości sprawa była bardziej skomplikowana. Umowa dożywocia nie ograniczała właściciela do swobodnego decydowania o majątku, nawet jego sprzedaży³⁸. Swoboda decyzyjna była jednak ograniczona oprawą, tym samym Jan Klemens Branicki nie mógł dysponować dobrami białostockimi, tykocińskimi i choroskimi w sposób naruszający bezpieczeństwo oprawy. Jeżeli hetman wielki koronny chciałby zastawić, sprzedać lub nadmiernie obciążyć wierzytelnościami chociaż jedną wieś lub folwark z powyższych dóbr, Izabela Branicka musiała złożyć do akt sądowych (grodzkich lub ziemskich) *cassatio iurium consortis*³⁹. Co więcej, umowa

bielskiego i krośnieńskiego), 129; Archiwum Narodowe w Krakowie, Oddział na Wawelu, Zbiór Zygmunta Glogera, sygn. 14, s. 505–507.

³⁴ *Zbiór rezolucji Rady Nieustającej potrzebnych do wiadomości jurysdykcji sądowych y obywatelów obojga narodów od seymu 1784 do seymu 1786 roku zebrany*, s. 134–135.

³⁵ Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, sygn. 263, s. 138; Archiwum Narodowe w Krakowie, Oddział na Wawelu, Zbiór Zygmunta Glogera, sygn. 14, s. 531–532; Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 292, s. [21]; zob. B. Popiołek, *Woli mojej ostatniej Testament ten. Testamenty staropolskie jako źródło do historii mentalności XVII i XVIII wieku*, Kraków 2009, s. 216.

³⁶ Jan Klemens Branicki zgodnie ze zwyczajem sumę posażną swej żony i przywianek lokował na połowie swego majątku. Wolne od zobowiązań były dobra galicyjskie, czyli tzw. hrabstwo tyczyńskie i Branice. Zob. M. Lubczyński, *Zawieranie małżeństw...*, s. 150; K. Sulej, *Mariaże magnackie w XVI–XVIII wieku na podstawie intercyz przedślubnych [w:] Społeczeństwo staropolskie. Seria nowa*, t. III, *Społeczeństwo a rodzina*, red. I.M. Dacka-Górzyńska, A. Karpiński, Warszawa 2011, s. 82–83.

³⁷ T. Ciesielski, *Armia koronna w czasach Augusta III*, Warszawa 2009, s. 20, 52, 101.

³⁸ P. Dąbkowski, *Prawo prywatne...*, s. 440–441.

³⁹ „Generosa N. generosi N. consors legitima cum ejusdem generosi mariti sui nec non generosorum N. N. amicorum suorum de paterna et materna lineis proximiorum, quos ipsa pro ejusmodi amicis ab officio praesenti requisita agnovit et attestata est, personali consensu et assistentia, recedendo etc. recognovit. Quia ipsa omnia et singula jura sua tam reformatorium quam advitalitale, nec non alia quaevis modo et genere inscriptionum quarumvis, tam a praedicto sui recognoscentis marito quam alio quocunque in diem hodiernam in bonis villae N. in palatinatu N. districtu N. consistentibus ante diem hodiernam, nimirum in anno

przedmałżeńska i oprawa zabezpieczały przed możliwością wypowiedzenia umowy dożywocia. Jędrzej Kitowicz pisał, że Branicki:

Żonę miał siostrę rodzoną Stanisława Augusta króla, której żonie zapisał dożywocie na wszystkich dobrach swoich i kwit z inwentarza. Nie mogli tedy Rosjanie mścić się na osobie Branickiego, bo żona z bratem swoim, królem, zastępowali go od najmniejszej krzywdy, nie z miłości, bo dziad stary nie był do niej sposobny, ale z bojaźni, ażeby dolegliwością jaką od Rosjan dotknięty, nie zemścił się na nie przez odwołanie zapisów⁴⁰.

Powyższy fragment oczywiście subiektywnie dopowiadał przyczyny zaistniałej sytuacji, niemniej jednak ukazuje on kontekst dotyczący *advitalitas mutua*. Oczywiście wycofanie się z umowy dożywocia musiało być dwustronne⁴¹, możliwe było jednakże dokonanie separacji⁴².

Warto zastanowić się nad polityką rodową związaną z zawarciem małżeństwa. Poniatowscy musieli zapłacić Branickiemu 500 tys. zł (w gotówce 400 tys. posagu i 100 tys. w klejnotach i innych ruchomościach). Umowa przedmałżeńska, na pozór bardzo korzystna dla Jana Klemensa Branickiego, była przemyślana i rozsądna również dla drugiej strony. Jan Klemens Branicki, biorąc ślub, miał już 59 lat, na koncie dwa małżeństwa i brak potomka. Izabela Branicka miała o 41 lat mniej. Prawdopodobne było, że i w tym związku nie narodzą się dzieci, a żona przeżyje męża⁴³. W konsekwencji wiano przypaść miało spadkobiercom Izabeli. Umowa dożywocia pozwalała zaś mieć nadzieję, że Izabela przez resztę życia będzie jedną z najzamożniejszych osób w Rzeczypospolitej. Z dużym prawdopodobieństwem można było liczyć na to, że w rozsądnym horyzoncie czasowym ród Poniatowskich odzyska wyłożoną sumę (po bezpotomnej śmierci Izabeli Branickiej). W praktyce Izabela przez 37 lat czerpała dochody z całego majątku dziedzicznego i starostw, z których Branicki rocznie otrzymywał około 637 871 zł. Jeżeli tę sumę przemnożymy przez lata dożywocia, to otrzymamy 23,6 mln zł! Wkład finansowy zwracał się więc kilkudziesięciokrotnie, i to nawet po uwzględnieniu inflacji.

19 lat po podpisaniu umowy dożywocia hetman wielki koronny sporządził 20 sierpnia 1769 r. testament⁴⁴. *De facto* zmodyfikował zapis dożywocia, gdyż rozdysponował

N. proxime praeterito per praefatum maritum suum generoso N. datis, venditis et resignatis, habita ac recognita et illuc sese referentia totaliter cassat et annihilat, de bonisque praefatis iuribus praedictis subiectis libere cedit et condendit, salvo eodem jure reformatorio et advitalitali aliisque iuribus suis, ad alia bona ejusdem mariti sui sese regulan(dis) et applicand(is) pleno in robore et integro vigore reservato, hac sua personali etc.” Archiwum Państwowe w Poznaniu, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, sygn. 1826, k. 9v. Formularz ten został opublikowany na stronie *Acta Castrensia*: <http://actacastrensia.blogspot.com/2014/07/formularz-wpisow-do-ksiaggrodzkich.html> (dostęp: 25.05.2015).

⁴⁰ J. Kitowicz, *Pamiętnik, czyli historia Polski*, oprac. P. Matuszewska, Warszawa 1971, s. 189.

⁴¹ Na przykład: U. Kicińska, *Umowa dożywocia jako przykład regulacji...*, s. 270.

⁴² J.W. Bandtkie, *Prawo prywatne...*, s. 359–360, odnotowuje, że umowa dożywocia przestawała obowiązywać w momencie rozvodu lub separacji małżonków. Por. A. Penkała, „Rozdział od łoża i stołu”. *Przyczyni argumentacja w sprawach o separację w małżeństwach szlacheckich Rzeczypospolitej XVII i XVIII w.* [w:] *Ciało, seksualność, pornografia w perspektywie historycznej*, red. P. Jędrzejewski, K. Szlęzak, G. Szuster, Kraków 2015, s. 93–111.

⁴³ Przeciętna długość życia szlachty i magnaterii w wieku XVIII wynosiła 61,8 lat. T. Furtak, *Kilka zagadnień z demografii historycznej szlachty polskiej*, „Rocznik Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1937, nr 4, s. 42.

⁴⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Branickich z Białegostoku, sygn. 94, k. 94; Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 308, s. 7. Ks. Jan Nieciecki, publikując testament hetmana,

niemal wszystkie ruchomości, a zatem w zakresie tego typu majątku umowa stała się bezprzedmiotowa. Branickiej na podstawie instytucji dożywocia przyspaść miały nieruchomości, a następnie „po daj Bożej jak najdłuższym życiu wszystkie dobra moje dziedziczne [...] wracają się nazad do Sukcesorów Domu mego”⁴⁵. Hetman potwierdził tu oczywistą regułą prawną, w której świetle po śmierci dożywotnika nieruchomości miały przyspaść dziedzicom według ogólnych zasad dziedziczenia⁴⁶. Podkreślić należy, że jest to jedyna informacja podana przez testatora odnotowująca zawartą uprzednio umowę dożywocia⁴⁷. Branicki nie uznał za konieczne umacniać specjalnym punktem testamentu umowę dożywocia, która nie tylko była wpisana do ksiąg grodzkich brańskich, ale przede wszystkim do ksiąg Metryki Koronnej, wraz z własnoręcznymi podpisami obu małżonków.

Zmiany odnotowane w testamencie pozornie nie oznaczały gorszej sytuacji majątkowej Izabeli, wręcz przeciwnie – ogromna większość majątku ruchomego przypadła jej na własność. Po pierwsze, Branicki swej żonie przekazał *wszystkie mobilia* znajdujące się w trzech pałacach (Białymstoku, Choroszczycy i Warszawie), „jako to: obicia, zwierciadła, lustry, porceliny, zygarki, stoliki, krzesła etc., zgoła wszystko to, co do ozdoby, potrzeby i wygody wspomnianych pałaców należy, służy i w nich się zawiera”⁴⁸. Po drugie, mąż zapisał Izabeli również „sprzęt wojenny” i całą garderobę. Dodatkowo żona otrzymała ponad 85 procent „skarbu”, czyli przedmiotów wykonanych ze srebra. Jan Klemens Branicki poszczególne klejnoty i przedmioty przekazywał członkom rodziny, klientom i sługom, nie były to jednak znaczące sumy w stosunku do wielkości masy spadkowej. Bardziej odczuwalne były wierzytelności pieniężne, które obciążały majątek nieruchomości. Kasztelan krakowski wyznaczył stałe coroczne pensje: zegarmistrzowi 1500 zł, oberstrzelcowi 1 tys. zł, szpitalowi białostockiemu 7 tys. zł, altarzyście obsługującemu kaplicę św. Rocha 700 zł, lekarzowi tykocińskiemu 2 tys. zł. Do tego należy wymienić jednorazowe wypłaty: 12 tys. zł na budowane kościoły, 13 tys. zł urzędnikom, 24 tys. zł zespołowi baletowemu.

Ogromne wierzytelności, które obciążały majątek Izabeli Branickiej, wiązały się z trzema pozycjami. Po pierwsze należało wypłacić wszystkim urzędnikom i sługom zaległą płacę oraz dodatkowo powinno się ich służbę nagrodzić pieniędzmi w wysokości dwuletniego wynagrodzenia. Same zaległości wynosiły 140 968 zł (dworzanom

odnotował: „Testament został spisany 20 VIII 1768 r. i wraz z uzupełnieniem dodanym tego samego dnia, oblatowany w aktach ziemskich starostwa bielskiego 17 X 1768 r. przez M. Łęzkiego”. J. Nieciecki, *Testament Jana Klemensa Branickiego* [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, red. H. Majecki, Białystok 2001, s. 15–27. „W dokumencie zamieszczone są jeszcze dwa uzupełnienia: krótsze z 19 XI 1769 r. i niekompletne dłuższe bez daty i podpisu”. *Ibidem*, s. 7. Ostateczna redakcja nastąpiła 20 XI 1769 r., a w publikowanym testamencie brak niektórych zapisów. Podczas procesów dotyczących legalności testamentu Branickiego poruszano m.in. kwestię kamienicy na Podwalu w Warszawie przekazanej przez hetmana Józefowi Sznneiderowi, czego nie ma w znanej wersji aktu ostatniej woli. Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 285 (s. 32–38), 308 (s. 1–10).

⁴⁵ J. Nieciecki, *Testament...*, s. 24.

⁴⁶ T. Ostrowski, *Prawo cywilne...*, s. 179.

⁴⁷ Przykłady testamentów, w których aprobowano i umacniano zapis dożywocia: *Testamenty szlachty krakowskiej XVII–XVIII w. Wybór tekstów źródłowych z lat 1650–1799*, oprac. A. Falniowska-Gradowska, Kraków 1997, s. 82–83, 132.

⁴⁸ J. Nieciecki, *Testament...*, s. 17.

49 355, urzędnikom 40 029, służącym 30 519 i rzemieślnikom 21 065 zł)⁴⁹. Drugie zobowiązanie wiązało się z wypłaceniem sum posagowych pierwszej żony Jana Klemensa Branickiego – Katarzyny Barbary z Radziwiłłów Branickiej. Było to bagatela 300 tys. zł, którą to sumę ulokowano na dobrach dziedzicznych. Sama suma nie była jeszcze gigantyczna, ale potencjalne odsetki od tej sumy mogły stanowić ogromną wartość⁵⁰. Co więcej, hetman wielki koronny żądał, aby zarówno ten, jak i „wszystkie przeze mnie zaciągnięte długi, podpisem ręki mojej lub innemi autentycznymi dowodami stwierdzone i weryfikowane, były popłacone i uspokojone z dochodów dóbr moich, mocno i usilnie obliguję Jemć Małżonkę moją”⁵¹. Tym samym Jan Klemens Branicki zobowiązał Izabelę Branicką, aby w postępowaniu spadkowym oczyściła dożywocie z wszelkich zobowiązań. Była to sytuacja niezwykła – wdowa miała ze swego majątku spłacić długi, które kasztelan krakowski gromadził przez całe życie! Oprócz tego 30 września 1771 r. (kilka dni przed swoją śmiercią) Jan Klemens Branicki sporządził dodatkowy punkt testamentu, w którym przekazuje swojemu plenipotentowi Józefowi Sneiderowi kamienicę na Podwalu w Warszawie⁵².

Hetman umarł 9 października 1771 r. w Białymstoku, co rozpoczęło długotrwałą batalię prawną pomiędzy wdową a spadkobiercami i wierzycielami. Pierwszą rzeczą, którą Izabela z Poniatowskich Branicka musiała zrobić, to oficjalnie wejść w posiadanie nieruchomości po zmarłym mężu, co wiązało się z dokonaniem, przy pomocy woźnego i świadków szlacheckiego pochodzenia, intromisji⁵³. Już 4 listopada 1771 r. wchodzi ona w posiadanie dóbr białostockich i części hrabstwa tykocińskiego, co zostało udokumentowane przed księgami grodzkimi brańskimi⁵⁴. W oddzielnych aktach objęła pozostałe dobra tykocińskie, czyli majątność dolistowską⁵⁵, a także klucz klewański z sześcioma wsiami i miastem Goniądz⁵⁶ oraz Warpechy, Rządkowski⁵⁷ i dobra orlańskie⁵⁸.

⁴⁹ Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Roskie, sygn. 122, k. 593v.

⁵⁰ Jeżeli przyjmijemy, że odsetki wynosiłyby 5% w skali rocznej, to od śmierci Katarzyny z Radziwiłłów Branickiej do zgonu Jana Klemensa Branickiego wynosiłyby one 205%, i to przy założeniu, że same odsetki nie podlegały kapitalizacji. Z sumą posażną całość wierzytelności wynosiła 915 tys. zł. Zob. intercyzę przedślubną Jana Klemensa Branickiego i Katarzyny z Radziwiłłów Branickiej: Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłów, Dział XI, nr 123, s. 4–7.

⁵¹ J. Nieciecki, *Testament...*, s. 24.

⁵² Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 308, s. 9.

⁵³ W założeniu wwiązanie polegało na przejęciu nieruchomości w obecności woźnego i dwóch członków ze stanu szlacheckiego. W. Nowosad, *Archiwa szlachty Prus Królewskich*, Toruń 2005, s. 77, 83; T. Ostrowski, *Prawo cywilne...*, s. 199.

⁵⁴ Archiwum Narodowe w Krakowie, Oddział na Wawelu, Zbiór Zygmunta Glogera, sygn. 41, s. 324–325.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 325–326. Dolistów oddzielony był od hrabstwa tykocińskiego starostwem knyszyńskim, ze względu więc na swoje położenie wieś ta była przez Branickiego często wydzierżawiana lub zastawiana. W wyniku intromisji została ona odebrana Antoniemu Ostrowskiemu, który dzierżawił nieruchomości za 5 tys. zł rocznej opłaty. A. Sztachelska-Kokoczek, *Magnackie dobra...*, s. 35–36, 56.

⁵⁶ Archiwum Narodowe w Krakowie, Oddział na Wawelu, Zbiór Zygmunta Glogera, sygn. 41, s. 326–327. Majątek ten był w posiadaniu Jana Klemensa Branickiego od 1766 r., kiedy to pożyczył Pawłowi Czapskiemu 62 390 florenów, zabezpieczonych na tych dobrach. A. Sztachelska-Kokoczek, *Magnackie dobra...*, s. 41–42.

⁵⁷ Archiwum Narodowe w Krakowie, Oddział na Wawelu, Zbiór Zygmunta Glogera, sygn. 14, s. 529.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 529–530. Dobra orlańskie nie były własnością dziedziczną, lecz utrzymaną jako zastaw pożyczki udzielonej Radziwiłłom w wysokości 150 tys. zł. A. Sztachelska-Kokoczek, *Magnackie dobra...*, s. 35.

Oprócz tego Branicka dokonywała intruzji w szeregu mniejszych nieruchomości, m.in. w budynkach położonych na terenie miast, jak pałacyk zwany Puzynowskim w Warszawie⁵⁹.

Nieco bardziej skomplikowane było wejście w posiadanie starostw należących do Jana Klemensa Branickiego, które na podstawie umowy dożywocia powinny przyspaść Izabeli z Poniatowskich Branickiej. Komisja Skarbu Koronnego zleciła spisanie inwentarzy tych starostw, po czym przekazała je w latach 1771–1772 w posiadanie Izabeli Branickiej⁶⁰. Podkreślić należy, że w świetle konstytucji 1662 r. kobieta z tytułu dożywocia mogła posiadać zaledwie dwa, i to niegrodowe, starostwa. Tymczasem Branicka miała wyrobiony przywilej na trzy duże starostwa: bielskie, krośnickie oraz mościskie (Branicki miał również starostwo janowskie, bohusławskie, brańskie). Rozwiązaniem tego problemu byłoby scedowanie jednego ze starostw. Rzeczywiście, dzięki inicjatywie króla i jego siostry sejm delegacyjny zajął się również dożywociem starostwa i leśnictwa bielskiego, które Branicka wydzierżawiła za 9 tys. dukatów (153 tys. zł)⁶¹ opłaty rocznej swemu kuzynowi Stanisławowi Poniatowskiemu (synowi Kazimierza). Potwierdzono wówczas, że w razie przedwczesnej śmierci nabywcy dobra powrócą do hetmanowej⁶².

Przy dożywociu należało zabezpieczyć prawa spadkobierców, sporządzając inwentarz dóbr, „tym skrupulatniey od Dożywotnika bezpotomnego zachowanych być powinien, że po śmierci iego, dla Sukcessorow substancyą z pod Dożywocia obeymujących, iednym iest co do uszkodzenia, lub przemnożenia iey prawidłem”⁶³. Czynność ta nie wynikała z prawa stanowionego, była jednakże silnie zakorzeniona w staropolskiej kulturze prawnej. Pracę nad gigantycznych rozmiarów *Inwentarzem dóbr wszystkich*, rozpoczętą zaraz po śmierci hetmana, zakończyły się dopiero 3 października 1772 r. Jego wykonanie nadzorowali Józef Wilczewski, Andrzej Mokronowski, Jan Antoni Rostkowski, Wiktor Zalewski, Jan Kruszewski, Stanisław Karwowski, Stanisław Bartochowski, Paweł Hryniewicki, Mateusz Wnorowski, Adalbert Wnorowski, Antoni Wąsowski. Całość podpisała Izabela Branicka w Białymstoku, po czym 30 października zaprzysięgła w Brańsku, a następnie włączono cały zapis do akt grodzkich⁶⁴.

⁵⁹ Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 285, s. 17.

⁶⁰ A. Sztachelska-Kokoczek, *Magnackie dobra...*, s. 36.

⁶¹ W 1774 r. dukat miał wartość 360 groszy. T. Furtak, *Ceny w Gdańsku...*, s. 51.

⁶² Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Branickich z Białegostoku, sygn. 90; *Volumina Legum*, t. VIII, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860, f. 235–236; T. Szulc, *Materialne podstawy utrzymania rodziny monarszej w Rzeczypospolitej szlacheckiej*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2006, t. 9, s. 315, 327. Interesujące, że wiele lat po śmierci Izabeli, w 1820 r., Stanisław Poniatowski dążył do odzyskania „kompetencji” (gratyfikacji finansowej) ze starostwa bielskiego. *Listy Ignacego Sobolewskiego do Marcina Badeniego z lat 1817–1822*, oprac. K. Stachowska, „Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie” 1963, t. 9, s. 132, 140.

⁶³ T. Ostrowski, *Prawo cywilne...*, s. 199; por. I. Kulesza-Woroniecka, *Współpracownicy Izabeli Branickiej w latach 1771–1808*, „Studia Podlaskie” 2012, t. 20, s. 162.

⁶⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Roskie, sygn. 122, k. 594–594v; Z. Dunin-Kozicki, *Białystok w XVIII wieku* [odbitka z „Kwartalnika Litewskiego”], s. 22; Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 141, k. 1 i n. Ten uwierzytelniony urzędowo dokument był często we fragmentach odpisywany ze względów prawnych, czego ślady zachowały się z lat 1779 i 1805. W. Matuszewicz do I. Branickiej, Białystok 8 II 1779, Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Roskie, Korespondencja, sygn. LXV/1, k. 99, 101; Archiwum Państwowe w Białymstoku, Kamera Wojny i Domen, sygn. 2309, k. 24, 190.

Wbrew nazwie inwentarz nie obejmował wszystkich dóbr dziedzicznych⁶⁵. Dziewięć wsi z Branicami i Ruszcą nazwane hrabstwem branickim, położonych w województwie krakowskim, znajdowało się w chwili śmierci hetmana wielkiego koronnego pod 11-letniąarendą Stanisława Goczałkowskiego. Dopiero po jej upływie, w dniu 24 czerwca 1773 r., zakończono pracę nad inwentarzem dóbr „dożywotnym prawem Jaśnie Oświeconej z Książąt Poniatowskich Branickiej [...] służących”⁶⁶.

Treść tych dwóch inwentarzy stanowiła podstawę rozszczeń spadkobierców. Zaznaczyć przy tym należy, że *Inwentarz dóbr wszystkich* zawierał dwa znaczące błędy, które w przyszłości miały stać się przyczyną sporów.

Po pierwsze, Jan Klemens Branicki przekazał żonie na własność rzeczy ruchome ze swoich pałaców, a w inwentarzu całe wyposażenie zostało wyszczególnione. Być może uczyniono to ze względu na konieczność zatwierdzenia zapisów testamentowych, czego dokonała komisja dopiero w 1774 r. Przypuszczenie to potwierdzają zapisy inwentarzowe pałacu białostockiego wykonane w roku 1775, gdzie nie odnotowano już części rzeczy rozdysponowanych w testamencie⁶⁷. Nadal nie rozstrzygało to kwestii, jakie przedmioty nieodłącznie związane są z nieruchomością, co zaś stanowi jako *mobilia* własność Branickiej. Zagadnienie to było tym bardziej skomplikowane, że prawo ziemskie materii tej nie regulowało⁶⁸. Spadkobiercy Jana Klemensa Branickiego z linii Potockich uważali, że w skład pałacu wchodzi te ruchomości „które bez uszkodzenia murów odjąć się nie mogą”, w rzeczywistości uwzględniali nie tylko koszt obić, podłóg, drzwi, lamperii, okien, pieców, kominków, ale czasem również krzesel, kanap, stołów itp.⁶⁹ W praktyce Izabela Branicka swobodnie dysponowała majątkiem ruchomym, nie zważając na zapisy inwentarzowe⁷⁰, a na mocy testamentu „wszelkie mobilia zaraz po swojej śmierci pomiędzy domowych i zasłużonych swoich rozporządziwszy rozdać kazała”⁷¹. Ostateczne ustalenia dotyczące tego zagadnienia zapadły dopiero w 1802 r.,

⁶⁵ Istniały co najmniej trzy egzemplarze inwentarza, do dzisiaj zachowała się jedna kopia licząca 1190 zapisanych stron. Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Roskie, sygn. 122, k. 1–595. Fragment opublikowany: *Pałac Branickich w Białymstoku*, t. I, *Inwentarze z XVII i XVIII stulecia*, cz. 1, oprac. K. Łopatecki, W. Walczak, Białystok 2012, s. 128–274.

⁶⁶ Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 215, s. 17; Львівська національна наукова бібліотека України імені В. Стефаника, Oddział Rękopisów, f. 4, dział I, sygn. 1657, k. 1–27v.

⁶⁷ *Pałac Branickich w Białymstoku*, t. I, *Inwentarze z XVII i XVIII stulecia*, cz. 2, oprac. K. Łopatecki, W. Walczak, Białystok 2012, s. 9–137. Braki występujące w inwentarzu z 1775 r. zestawiał Jan Glinka: Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 146, s. 1–9.

⁶⁸ Kwestię tę szczegółowo rozstrzygał obowiązujący w Nowych Prusach Wschodnich od 1797 r. Landrecht w części pierwszej, tytule drugim. W § 6 odnotowano, że podział na ruchomości i nieruchomości wynika z faktu, czy „bez nadwężenia iey istoty z mieysca iednego na drugie przeniesoną być może lub nie”. Istota rzeczy została określona w § 10 i 42, gdzie przewidziano, że ruchomości mogą być „przynależnością nieruchomości”, mimo że rzecz „sama w sobie exystować może, iednak z inną rzeczą w ciągle trwały związek wprowadzoną została”. *Powszechne prawo krajowe dla państw pruskich*, cz. 1, t. I, Poznań 1826, s. 23, 26.

⁶⁹ Informacja podana przez Jana Potockiego, Białystok 9 V 1799, Archiwum Państwowe w Białymstoku, Kamera Wojny i Domen, sygn. 2318, k. 44v.

⁷⁰ *Rejestrem mebli wziętych u spadkobierców Jana Klemensa Branickiego na potrzeby Białostockiego Pałacu*, Archiwum Państwowe w Białymstoku, Instytut Panien Szlacheckich, sygn. 2, k. 11–12v; *Weryfikacja, czyli okazanie różnicy mebli wszelkich w Pałacu Białostockim*, Archiwum Narodowe w Krakowie, Oddział na Wawelu, Zbiór Zygmunta Glogera, sygn. 91, s. 1–14.

⁷¹ Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 419, s. 33. Część ruchomości przypadła również dawnym dziedzicom po Janie Klemensie Branickim. J. Nieciecki, *Antoni Tallmann autorem portretów*

kiedy to władze pruskie spisały inwentarz pałacu niemal całkowicie pozbawiony wyposażenia, a Izabela Branicka dokonała noty zawierającej spis ruchomości przeniesionych w latach 1772–1802 z miejsc, w których zostały odnotowane w inwentarzu z 1772 r.⁷²

Po drugie, Izabela Branicka zataiła wielkość dochodów, które były podane „w tak szczupłej kwocie, iż niepodobna jest wierzyć żadnym sposobem, kto tylko zna stan dóbr i komu jest wiadomy czas, w którym Branicki umarł”. Oceniano, że hetman miał około jednego miliona złotych rocznej intraty, a zatem cała ta kwota powinna wejść w ramach remanentów do majątku sukcesorów. Była to przede wszystkim wartość zebranego w 1771 r. zboża, stad koni i zwierząt hodowlanych, a także zysków wynikających ze sprzedaży potażu⁷³. Jako pierwsza nieprawidłowości inwentarzowe zauważyła Urszula z Branickich Lubomirska, która złożyła w tej sprawie do ksiąg grodzkich w Pilźnie manifestację w 1773 r.⁷⁴ Zagadnienie to zostało rozstrzygnięte dopiero na mocy ugody z 1800 r., kiedy obustronnie przyznano, że roszczenia spadkobierców Jana Klemensa Branickiego w ramach remanentów wynoszą 525 tys. zł⁷⁵.

Działania dożywotniej posesorki należy zestawić z aktywnością prawnych spadkobierców majątku Jana Klemensa Branickiego. Pomimo trzech związków małżeńskich hetman wielki koronny nie doczekał się dzieci. Dziedzictwo przypadło więc na jego cztery siostry – Krystynę, Elżbietę, Urszulę i Konstancję. W chwili śmierci kasztelana krakowskiego bezpotomnie zmarły, a więc nie były uwzględnione przy podziale majątku: Elżbieta i Konstancja. Krystyna z Branickich Sapieżyna (zm. w 1761 r.) i Urszula z Branickich Lubomirska (zm. w 1776 r.) miały córki: pierwsza Teresę (1715–1777), druga zaś Mariannę (1730–1795). Ostatnia była żoną Karola Radziwiłła, jednakże w roku 1758 nastąpiło unieważnienie małżeństwa. Teresa natomiast – po unieważnieniu małżeństwa z Hieronimem Radziwiłłem w 1746 r. – wzięła ślub z Joachimem Karolem Potockim, z tego związku urodziła się Krystyna (zm. w 1789 r.) oraz Joanna. W konsekwencji pretendentami do majątku zostały dzieci Krystyny i Piotra Franciszka Potockiego: Kazimierz (1773–1797), Jan Alojzy (1776–1854), Feliks (1777–1811) oraz Aleksander (1777–1777). Joanna Potocka zaś wyszła za mąż za Jana Potockiego, z tego związku narodziła się Marianna Franciszka Tekla (1° v. Szymanowska, 2° v. Mostowska)⁷⁶.

Izabela Branicka w momencie śmierci męża miała zaledwie 41 lat. Spadkobierczyni – Krystyna Sapieżanka i Urszula Lubomirska – mogły spodziewać się, że minie wiele

Branickich w kościele w Tykocinie [w:] *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, t. III, red. A. Maśliński, Lublin 1995, s. 203.

⁷² *Подробная опись главного корпуса Белостокского дворца, сделанная в 1802-м году во время Прусского правления, а сего 1808-го в мае и июне проверенная при приеме Белостокского имения в казенное ведомство*, Archiwum Państwowe w Białymstoku, Instytut Panien Szlacheckich, sygn. 2, k. 13–145v. Por. J. Nieciecki, *Antoni Tallmann...*, s. 203.

⁷³ *Informacja do interesu sukcesorów Branickiego z Panią Branicką mianych służąca*, Archiwum Narodowe w Krakowie, Oddział na Wawelu, Zbiór Zygmunta Glogera, sygn. 90, s. 18–21.

⁷⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Branickich z Białegostoku, sygn. 94, s. 11–12, 16.

⁷⁵ Центральний державний історичний архів України, м. Київ, ф. 241, дія I, sygn. 7, к. 1–1v, pkt 1, 3–4.

⁷⁶ A. Sztachelska-Kokoczek, *Magnackie dobra...*, s. 27, tab. 1; A. Boniecki, *Herbarz Polski*, cz. 1, t. II, Warszawa 1900, s. 103–104. Szczegółowo genealogia przedstawiona została podczas procesów sądowych: Львівська національна наукова бібліотека України імені В. Стефаника, Oddział rękopisów, f. 141, op. 2, nr 77, k. 14–16, 27v–28.

lat, zanim przejmą dobra po Janie Klemensie⁷⁷. Nikt chyba jednak nie przypuszczał, że dożywocie trwać będzie przez 37 lat, a fortunę otrzymają dopiero prawnukowie siostrz Jana Klemensa Branickiego. Katalog osób uprawnionych do spadku zmieniał się wielokrotnie, na to nakładały się przeobrażenia geopolityczne związane z rozbiorami Rzeczypospolitej. Już w 1772 r. znaczna część dóbr dziedzicznych znalazła się pod zaborem austriackim. Do śmierci Izabela była poddaną władców z dynastii Hohenzollernów (Nowe Prusy Wschodnie), Habsburgów (Królestwo Galicji i Lodomerii), Romanowów (Obwód Białostocki), Wettynów (Księstwo Warszawskie)⁷⁸.

Należy podkreślić, że w ciągu pierwszych dwóch lat po śmierci hetmana obie strony starały się doprowadzić do ugody⁷⁹. Izabela Branicka zaproponowała sukcesorom po Janie Klemensie Branickim, że zrezygnuje z dożywocia w zamian za zadośćuczynienie w wysokości 3 183 625 zł. Była to suma, w której skład wchodziła oprawa, ale również wydatki wdowy poniesione po śmierci męża oraz ośmioletni dochód z masy spadkowej⁸⁰. Propozycja nie została jednak przyjęta przez spadkobierców Jana Klemensa Branickiego.

W konsekwencji prawomocność zapisów testamentowych i zasad związanych z umową dożywocia należało rozstrzygnąć na drodze sądowej⁸¹. Przypominam, że podstawowa wątpliwość dotyczyła zobligowania żony w akcie ostatniej woli do wykorzystania dóbr dożywczych w celu zaspokojenia wierzycieli. Z tą instrukcją męża Izabela Branicka nie mogła się pogodzić i niezwłocznie po wykonaniu *Inwentarza* – 20 października 1772 r. – oblatowała do ksiąg grodzkich brańskich protestację, w której występowała przeciwko krzywdzącym zapisom testamentowym⁸². Również spadkobiercy

⁷⁷ W XVIII w. przeciętne trwanie życia ludzkiego u szlachty, która dożyła 50 lat, wynosiło 19,6 lat. Zatem przeciętną długość życia w tej grupie możemy ocenić na 69,6 lat. E. Vielrose, *Przyczynek do demografii szlachty polskiej*, „Przegląd Statystyczny” 1938, nr 1, s. 333.

⁷⁸ Miało to istotne konsekwencje prawne. Na przykład w świetle prawa pruskiego dobra białostockie, choroskie i tykocińskie dziedziczyły jedynie dzieci i wnukowie Teresy z Sapiechów Potockiej (córka Krystyny z Branickich Sapieżanki). W myśl austriackiego prawa o dziedziczeniu po śmierci Marianny Lubomirskiej w 1795 r. prawo do spadku po Janie Klemensie Branickim nie wygasło, lecz przechodziło na zstępnych, a zatem na braci i siostry Urszuli z Branickich Lubomirskiej oraz Jana Kazimierza Lubomirskiego. W konsekwencji nie tylko rodzina Potockich brała udział w podziale majątku w Galicji Wschodniej (dobra tyczyńskie). Na mocy wyroku tarnowskiego sądu szlacheckiego z 18 I 1803 r. oraz sądu polubownego z 28 IV 1810 r. potwierdzonego dekretem sądu lwowskiego z 4 VI 1811 r. czwartą część dóbr tyczyńskich otrzymali Franciszek Lubomirski, Henryk Fleming, Karolina z Flemingów Stolberg, Ludwika z Flemingów Przebendowska, Fryderyka Flemingówna, Amelia de Bouffler, Emilia z Potockich Kalinowska. Львівська національна наукова бібліотека України імені В. Стефаника, Oddział rękopisów, f. 141, dział II, sygn. 77, k. 3–4v, 13–22v, 23–25v.

⁷⁹ Zob. A. Moniuszko, A. Rosner, *Historia polubownego rozwiązywania sporów na ziemiach polskich. Zarys problematyki* [w:] *Mediacje: teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Warszawa 2014, s. 54.

⁸⁰ Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Branickich z Białegostoku, sygn. 94, s. 18; E. Kowecka, *Oprawa i ceremonia pogrzebu Jana Klemensa Branickiego w 1777 r.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1992, t. 40, z. 4, s. 508.

⁸¹ Sejm delegacyjny zajął się również kompensacją wzajemnych wierzitelności. Jan Klemens Branicki zalegał z podatkami w wysokości 240 866 zł (kwarta 211 235 zł i poglówne z kahału tykocińskiego 29 631 zł), Skarb Państwa natomiast nie wypłacił pensji przynależnej hetmanowi wielkiemu oraz szefowi regimentu pieszego w wysokości 272 893 zł. *Konsyultacje publiczne seymu extraordinarynego warszawskiego pod wezwaniem Generalnej Konfederacji Obojga Narodów trwającego roku 1773 dnia 19 kwietnia zaczętego, a z limity y sześciu prorogacyi w roku 1775 [...] skończonego*, t. I, Warszawa 1775, s. 162–163.

⁸² Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Branickich z Białegostoku, sygn. 94, s. 13–14.

Jana Klemensa Branickiego postanowili rozpocząć dochodzenie swoich praw na drodze sądowej. Uznali, że jeżeli wdowa nie chce opłacać wierzycieli, to należy przekazać im cały majątek lub przynajmniej ruchomości, które na mocy zapisów testamentowych stały się własnością hetmanowej. Swoje stanowisko uzewnętrznił w manifestacji wpisanej do ksiąg grodzkich przemyskich 14 czerwca 1774 r.⁸³

Wyjaśnienia wymaga właściwość rzeczowa sądu, który miał rozstrzygnąć ten spór. Proces powinien toczyć się przed sądem ziemskim, a od wyroku można było złożyć apelację przed Trybunał Koronny. Izabela Branicka wykorzystwała jednak fakt, że w 1773 r. „wszelkie jurydykce krajowe nieczynnymi były”⁸⁴, i złożyła sprawę na forum obradującego w latach 1773–1775 sejmu delegacyjnego⁸⁵. Trzy stany sejmujących zajęły się sprawą i 9 września 1774 r. uchwaliły konstytucję o następującej treści:

Ponieważ tak IW. Izabela z Xiążąt Poniatowskich Branicka Kasztelanowa Krakowska, Hetmanowa Wielka Koronna pozostała, iako UU. sukcesorowie niegdy godney pamięci IW. Branickiego Kasztelana Krakowskiego, Hetmana Wielkiego Koronnego, przeciwko punktom niektórym testamentu jego, y o inne okoliczności wzajemne manifesta pozanosili, zkład Sprawa między nimi wynika, przeto za zgodą wszech Stanów skracając stron processa, a sprawiedliwie przyspieszając, dla rozsądzenia tey sprawy potrzebną kommissją uznaiemy⁸⁶.

Regulację tę podpisali biskup wileński Ignacy Massalski, Adam Poniński i Michał Radziwiłł, a następnie konstytucję 10 września 1774 r. oblatowano do ksiąg grodzkich warszawskich przez podczaszego ziemi łomżyńskiej Floriana Junoszę Drewnowskiego⁸⁷.

Izabela Branicka dążyła przede wszystkim do zniesienia „punktu prawu dożywotniemu między aktorką a mężem jej, autentycznie podług formy z takim zapisem uwłaczając i niejaką wątpliwość sprawiający”. Chodziło przede wszystkim o likwidację obowiązku oczyszczenia dożywocia, czyli natychmiastowej spłaty długów i sum posagowych wobec pierwszej żony Branickiego – Katarzyny Radziwiłłówny. Spadkobiercy natomiast starali się podważyć umowę dożywocia bądź dążyli do przejęcia przynajmniej części ruchomości i nieruchomości hetmana wielkiego⁸⁸. Według wstępnej oceny łączna kwota

⁸³ *Ibidem*, s. 24–25.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 70; *Informacja do interesu sukcesorów Branickiego z Panią Branicką mianych służąca*, Archiwum Narodowe w Krakowie, Oddział na Wawelu, Zbiór Zygmunta Glogera, sygn. 90, s. 15–16.

⁸⁵ Po I rozbiore Rzeczypospolitej obradował sejm, który zatwierdzić miał decyzje sąsiednich mocarstw. Został on skonfederowany po przelamaniu oporu niektórych posłów. Wówczas w połączonych izbach przegłosowano wybór 99-osobowej delegacji, nadając jej pełnomocnictwo do zawarcia traktatów o cesji terytoriów i regulacji spraw wewnętrznych Rzeczypospolitej. J. Bardach, *Sejm dawnej Rzeczypospolitej* [w:] *Dzieje Sejmu Polskiego*, red. J. Bardach, Warszawa 1997, s. 76–77; J. Barciszewski, *Stanisław August Poniatowski na pierwszym sejmie rozbiorowym 1773–1775*, Warszawa 1984, *passim*; *Protokół albo opisanie zaszych czynności na delegacji od stanów Rzeczypospolitej na sejmie ekstraordynaryjnym warszawskim [...] dnia 19 V 1773 roku wyznaczonej*, Warszawa 1775, s. 4–5, 9–10.

⁸⁶ *Voluntia legum*, t. VIII, f. 378.

⁸⁷ Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Branickich z Białegostoku, sygn. 94, k. 90v–91; Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 308, s. 1–4.

⁸⁸ Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Roskie, Akta majątkowo-prawne, sygn. 115; I. Szymańska, A. Średzińska, *Pałac Branickich. Historia i wnętrza*, Białystok 2011, s. 41; A. Sztachelska-Kokoczek, *Magnackie dobra...*, s. 22. Warto odnotować, że w praktyce sądowej przez spadkobierców podnoszony był powód dużej różnicy wieku pomiędzy małżonkami jako okoliczność, która miała podważyć prawną moc zapisów. Zob. *Pamiętniki Michała Starzeńskiego, starosty brańskiego z oryginału nie wydanego*, Biblioteka Jagiellońska, sygn. 6754, ks. VII, s. 19.

długów wynosiła 1 mln 600 tys. zł, wartość zaś przekazanych w testamencie mobiliów i remanentów („to jest ziób i gotowych pieniędzy z całorocznego dochodu po śmierci swojej pozostałych”) oceniano na 2 mln zł⁸⁹.

Komisja miała pracować w Warszawie w składzie czternastoosobowym, przy czym *quorum* wynosiło pięć osób, które „na nieprzytomność innych nie zważając”, powinny wydać wyrok⁹⁰. Skład sędziowski po złożeniu przysięgi⁹¹, rozeznac powinien „punkta wspomnionego testamentu, które prawa utwierdzenia wymagać będą, utwierdzą, a które uchyleniu podlegać ukażą się, uchylą”. Dekret miał być ostateczny, analogicznie do wyroku sądu sejmowego⁹². Przed obradami komisji powinny być wydane pozwy dla stron, nie później niż na miesiąc przed obradami.

Wyrok znany z urzędowo poświadczonego wypisu z ksiąg grodzkich warszawskich, do których dekret oblatował plenipotent Izabeli Branickiej – Karol Szuszkowski – 23 grudnia 1774 r.⁹³ Wyboru 14-osobowego składu sędziowskiego dokonano już 10 września 1774 r.⁹⁴ Sąd odbył się w pałacu biskupa poznańskiego i kanclerza wielkiego koronnego Stanisława Młodziejewskiego 29 października 1774 r. Pozwy wydano stronom 23 września, zachowano zatem miesięczny termin.

Nominalnie stało się również zadość postanowieniu konstytucji sejmowej, gdyż z 14-osobowego składu sędziowskiego stawiała się minimalna (5-osobowa) wymagana liczba osób. Pod wyrokiem podpisali się kanclerz oraz Tomasz Zdrodowski, Antoni Sikorski, Piotr Ostaszewski i Kazimierz Śleżyński, zaznaczono również obecność wóznego Mateusza Tyralskiego, który dostarczył pozwy i wystosowywał listy obwieszczające o miejscu i terminie rozprawy. Skład osobowy jednak zadziwia, gdyż oprócz kanclerza Młodziejewskiego pozostałe osoby nie były wymienione jako członkowie komisji. Trudno jednoznacznie ocenić zmiany osobowe w składzie orzekającym, jednakże biorąc

⁸⁹ *Informacja do interessu successorów Branickiego z Panią Branicką mianych służąca*, Archiwum Narodowe w Krakowie, Oddział na Wawelu, Zbiór Zygmunta Glogera, sygn. 90, s. 13–14.

⁹⁰ Do komisji wyznaczono biskupa poznańskiego i kanclerza wielkiego koronnego Stanisława Młodziejewskiego, biskupa chełmskiego Antoniego Okęckiego, wojewodę rawskiego Bazylego Walickiego, kasztelana żarnowskiego Symeona Szydłowskiego, księcia Adama Ponińskiego, pisarza koronnego Kazimierza Jana Nepomucena Raczyńskiego, łowczego wielkiego koronnego Celestyna Czaplica, Andrzeja Zamoyskiego, podkomorzego gostyńskiego Józefa Andrzeja Mikorskiego, starostę gnieźnieńskiego Franciszka Salezego Karola Miaskowskiego, starostę nakielskiego Kaspera Rogalińskiego, chorążego piotrkowskiego Ignacego Rychłowskiego, sędziego ziemskiego radomskiego Wojciecha Święcickiego, podczaszego ziemi łomżyńskiej Junoszy Drewnowskiego, podstolego i sędziego grodzkiego warszawskiego Feliksa Górskiego, oraz skarbnika wiślickiego Jakuba Aleksego Hadziewicza.

⁹¹ Przysięga brzmiała: „Ja N. przysięgam Panu Bogu Wszchemogącemu w Troycy S. Iedynemu, iż będąc wyznaczony do rozsądzenia sprawy między IW. Izabelą z Xiążąt Poniatowskich Branicką Kasztelanową Krakowską, Hetmanową Wielką Koronną pozostałą, iako y UU. successorami niegdy godney pamięci IW. Branickiego Kasztelana Krakowskiego, Hetmana Wielkiego Koronnego, tęż sprawę podług Boga, sumnienia, sprawiedliwości, pisanych dowodów y odwodów, zeznań świadków sądzić będę, żadnemi względami, przyiaźnią, lub nienawiścią uwodzić się nie będę, darów żadnych, y obietnic na przytłumienie sprawiedliwości nie przyjmę, y we wszystkim sądeniu moim Boga, prawo y sprawiedliwość za naypierwszy cel sądenia mego mieć będę. Tak mi Panie Boże dopomóż y niewinna Męka Chrystusa Pana”. *Volumina Legum*, t. VIII, f. 378.

⁹² Por. Z. Szcząska, *Sąd sejmowy w Polsce od końca XVI do końca XVIII wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1968, t. 20, z. 1, s. 93–124.

⁹³ Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Branickich z Białegostoku, sygn. 94, s. 37–51; Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 308, s. 1–10.

⁹⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Branickich z Białegostoku, sygn. 94, s. 26–28.

pod uwagę, że ta kwestia nie była przedmiotem protestów, zmiany musiały być zaaprobowane przez obie strony procesowe.

Na proces w imieniu Izabeli Branickiej stawił się jej adwokat Stanisław Baczyński, pozwano również Urszulę z Branickich Lubomirską i spadkobierczynię Krystynę z Branickich Sapieżyny, czyli jej córkę Teresę z Sapiechów Potocką. Plenipotent Baczyński podniósł kwestię zapisu testamentowego, w którym Branicki zobowiązał swoją żonę do pokrycia długów z procentów dóbr ziemskich, co według niego było sprzeczne z kontraktem ślubnym zawartym 12 listopada 1748 r. pomiędzy Janem Klemensem Branickim a Stanisławem Ciołkiem Poniatowskim i Konstancją z Czartoryskich Poniatowską oraz umową dożywocia podpisaną przez małżonków 22 listopada 1748 r. Dodatkowo poruszył fakt, że Branicki zabezpieczył 400 tys. zł posagu na swoich dobrach dziedzicznych (wraz z przywiankiem w sumie 800 tys. zł), co należy powiększyć o dodatkowe 100 tys. zł, czyli wyprawę przekazaną przez babcię Izabeli. Sąd za podstawę rozstrzygnięcia przyjął konstytucję z roku 1768, która potwierdzała zakaz dysponowania nieruchomościami przez testament, normę tę rozszerzając również na tereny podlegające prawu miejskiemu. Potwierdzała ona możliwość swobodnego dysponowania rzeczami ruchomymi, z wyjątkiem przekazywania legatów Kościołom i osobom stanu duchownego, zakaz ten rozciągnięto na tereny podlegające pod prawo miejskie⁹⁵. Odwołano się również do dwóch starszych konstytucji: z 1510 r., czyli *De testamentis condendis*, oraz 1519 r., której ogłoszona norma uznawała zapisy testamentowe wydane niezgodnie z przepisami za nieważne, co dotyczyło m.in. dysponowania nieruchomościami⁹⁶.

Nie da się ukryć, że powyższe regulacje były bardzo ogólnikowe i nieprecyzyjne, tym bardziej interesujące wydaje się rozstrzygnięcie sądu. Sędziowie uznali, że umowy cywilno-prawne (*actum bonae voluntatis*), jak kontrakt ślubny, obustronny zapis dożywocia, nie mogą być w późniejszym czasie ograniczone przez testament. Tym samym testamentowy zapis oczyszczenia dożywocia został zniesiony, a wdowie potwierdzono dożywotnie korzystanie z dóbr ruchomych i nieruchomych. Warto odnotować, że wybitny prawnik czasów stanisławowskich Teodor Ostrowski prezentował odmienną opinię. Według niego:

Gdy żona prócz reformy posagu, albo zapisu, otrzymuje od męża dożywocie; przy iednym zostaie, ile gdy bezpotomnie mąż iey odumiera. Ale tak sprawiedliwy dla Sukcessorow warunek rzadko dziś uiszcza się⁹⁷.

Sąd uznał częściowo roszczenia siostry Stanisława Augusta Poniatowskiego do połowy kamienicy na Podwalu w Warszawie. Rozstrzygnięcie oparto na prawie chełmińskim, jednakże bez konkretyzacji przepisów prawnych oraz szczegółowego uzasadnienia. Należy przypuszczać, że uznano prawa Izabeli Branickiej do połowy kamienicy, gdyż partycypowała ona w zakupie nieruchomości. Budynek nie był bowiem dobrem dziedzicznym, lecz został zakupiony od spadkobierców po zmarłym Michale Puzyńcu w 1752 r., czyli już po zawarciu związku małżeńskiego⁹⁸. Po wyroku kamienicę tę het-

⁹⁵ *Volumina Legum*, t. VII, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860, f. 755, 820.

⁹⁶ *Volumina Constitutionum*, t. I, vol. 1, s. 227, 310.

⁹⁷ T. Ostrowski, *Prawo cywilne...*, s. 201.

⁹⁸ Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 285 (s. 10–15, 17, 31), 316 (s. 16). Por. M. Mięka, *Zakres przedmiotowy...*, s. 134–135.

manowa wydzierżawiła m.in. Zawadzkiemu, kupcowi warszawskiemu Dadiniemu oraz Müllerowi⁹⁹.

Ostatni punkt wyroku dotyczył ruchomości. Według sędziów te ruchomości, które za życia męża były darowane żonie, oraz jej własne przedmioty są jej własnością. Nie było możliwości weryfikacji tak ogromnego zbioru obiektów, uznano więc, że jedynie te ruchomości, do których hetmanowa nie rości pretensji, po jej śmierci przypadają będą sukcesorom po Janie Klemensie Branickim. Decyzja ta stała się podstawą inwentarza sporządzonego przez władze pruskie w 1802 r.¹⁰⁰

Rozstrzygnięcia sądu komisarskiego to pełny sukces Izabeli Branickiej. Hetmanowa jedynie za pośrednictwem adwokata złożyła oświadczenie, w którym zapowiedziała, „iż od wszelkich darowizn rzeczy ruchomych, klejnotów i sreber, testamentem sobie uczynionych odstępuje i onych zrzeka się”¹⁰¹. Oznaczało to, że przyjmuje i wyegzekwuje dyspozycję męża wyrażoną w testamencie dotyczącą ruchomości. Trudno jednak w tym przypadku mówić o ustępstwie, gdyż prawo jednoznacznie regulowało tę kwestię.

W dekreście podjęto decyzję, w której świetle mąż jednostronnie nie mógł zmienić dwustronnie zawartych umów: przedmałżeńskiej i na dożywocie¹⁰². Jan Klemens Branicki był uprawniony dowolnie dysponować swoim majątkiem ruchomym przez testament, a zatem z tej puli mógł zaspokoić dłużników. Nie miał natomiast uprawnień, aby w zapisie testamentowym nakazać popłacenie długów z dochodów wynikających z zarządu majątkami ziemskimi. Naruszałoby to nie tylko wcześniej zawarte umowy, ale i pozbawiałoby sukcesorów Izabeli Branickiej prawa do odzyskania wyłożonych sum od spadkobierców Jana Klemensa Branickiego. Oczywiście nie oznaczało to, że wdowa nie musiała spłacać długów po mężu, mogła to jednak robić według ogólnych reguł prawnych. Opóźnienia ze spłatą, procesy sądowe nie mogły być podstawą do odebrania dożywocia, a dodatkowo każda spłata obciążała konto spadkobierców. Po śmierci Izabeli Branickiej spadkobiercy Jana Klemensa Branickiego przed przejęciem nieruchomości powinni spłacić w ten sposób powstałe wierzytelności wobec osób dziedziczących majątek hetmanowej¹⁰³. Do 1800 r. uznane *deportata* wynosiły już 1 855 303 zł¹⁰⁴.

⁹⁹ Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 363 (s. 1), 373 (s. 39), 377 (s. 8).

¹⁰⁰ Archiwum Państwowe w Białymstoku, Instytut Panien Szlacheckich, sygn. 2, k. 13–145v.

¹⁰¹ Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Branickich z Białegostoku, sygn. 94, s. 71.

¹⁰² Znamy jednostkowy przykład z Wielkiego Księstwa Litewskiego, gdzie wielki książę nakazał w 1529 r. wdowie opłacić długi po mężu, od którego otrzymała dożywocie. M. Miłucha, *Z badań nad formą testamentu w statutach litewskich. Testamenty ustne i pisemne*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2008, t. 11, s. 80.

¹⁰³ Duże zamieszanie wywołała rezolucja Rady Nieustającej z 2 stycznia 1778 r., która podjęła brzemienne w skutkach decyzję. Wskazano wówczas, jaka relacja zachodziła pomiędzy długami dzieci lub wierzytelnościami gwarantowanymi na nieruchomościach z dożywociem kobiet. Interesujące, że Rada Nieustająca udzieliła daleko szerszej odpowiedzi, niż było to oczekiwane od wnioskodawcy. Odnotowano, że tylko takie długi przez dożywotnią posiadaczkę powinny być spłacone, które były zaciągnięte przed intromisją, czyli prawnym wejściem w posiadanie nieruchomości przez osobę posiadającą prawo dożywocia. Z tej wykładni na powrót można było wyciągnąć wnioski o natychmiastowym oczyszczeniu dożywocia. Szczęśliwie konstytucja sejmu 1778 r. zniósła moc obowiązującą powyższej rezolucji. *Zbiór Rezolucji Rady Nieustającej potrzebnych do wiadomości Juryzdykcyi Sądowych obojga Narodów, od seymu 1776 do Seymu 1782 roku zebrany*, Warszawa 1785, s. 84–85; *Volumina Legum*, t. VIII, f. 950.

¹⁰⁴ Центральний державний історичний архів України, м. Київ, ф. 241, діал I, sygn. 7, к. 1v. W pkt 2 ugody wymieniono wierzytelności na sumę 2 255 303 zł, ale 400 tys. zł stanowiła suma pozosta.

Powyższe konkluzje uzupełniają dotychczasową interpretację tej instytucji. Przemysław Dąbkowski odnotował:

Dożywotniczka chcąc utrzymać się przy dożywociu musiała spłacić długi męża, czyli, jak się wyrażono, winna była oczyścić dożywocie, inaczej musiała zrzec się dożywocia. Wierzyciele przelewali na nią w takim wypadku swe wierzycelności. Za swego życia nie mogła dożywotniczka domagać się od spadkobierców męża zwrotu tych deportatów, jednakże sukcesorowie ci, chcąc po śmierci żony przyjść w posiadanie dóbr, musieli zapłacić jej spadkobiercom długi przez nią splecone¹⁰⁵.

Należy odnotować, że w innych testamentach zdarzały się podobne zapisy, miały one jednak charakter fakultatywny i nie naruszały praw dożywotnika. „W tem tylko miłość i sumienie małżonki mojej najmilszej tą ostatnią prośbę moją obowiązuję, aby to, co się naznaczyło [spłata długów – K.Ł.] i niżej jeszcze naznaczy, jako najprędzej móc będzie wykonała”. Powyższy cytat pochodzi z testamentu Krzysztofa Wiesiołowskiego z roku 1635, który swoją żonę i dożywotniczkę Aleksandrę z Sobieskich Wiesiołowską, również zobowiązał do zaspokojenia dłużników. Odnotował jednak, że wszystkie tak uiszczone wierzycelności staną się *deportatami*, czyli wierzycelnościami wobec spadkobierców i „nie pierwiej od sukcesorów moich majątność moje tą sumą inszemi długami onerowane [...] objęte być mogą, poko ta suma i insze z tychże majątności moich małżonke mojej należące po żywocie jej tem, które ona że zapisze oddane in effectu będzie”¹⁰⁶.

Po wyroku sądu komisarskiego z 1774 r. wierzyciele prowadzili negocjacje lub dochodzili roszczeń na drodze sądowej przeciwko Izabeli Branickiej¹⁰⁷. Do najważniejszych należy zaliczyć proces spadkobierców po Katarzynie Barbarze z Radziwiłłów Branickiej, którzy złożyli pozew przed sądem ziemskim bielskim w 1778 r. Sprawa ta dwa lata później dotarła przed Trybunał Litewski, który nakazał Izabeli z Poniatowskich Branickiej zapłacić spadkobiercom pierwszej żony Jana Klemensa – 526 tys. zł¹⁰⁸.

Pomimo rozstrzygnięcia sądu komisarskiego spadkobiercy nie złożyli broni i rozpoczęli batalię prawną w obszarach, które nie podlegały właściwości miejscowej i rzeczowej sądu komisarskiego. Po pierwsze, postanowiono zwrócić się do sądownictwa austriackiego. Wyrok wydany w 1774 r. był bowiem ogłoszony po pierwszym rozbiórce Rzeczypospolitej, kiedy to dobra tyczyńskie weszły w skład państwa habsburskiego. Już w roku 1775 sprawą zajął się sąd w Przemyślu, następnie przeniesiono ją przed Trybunał Lwowski. Kolejny proces odbył się w 1780 r.¹⁰⁹ Postępowanie to również nie przyniosło wymiernych korzyści spadkobiercom, sądy potwierdziły jedynie obowiązek spłaty

¹⁰⁵ P. Dąbkowski, *Prawo prywatne...*, s. 443.

¹⁰⁶ *Krzysztof Wiesiołowski h. Ogończyk i jego testament*, oprac. T. Jaszczołt, G. Ryżewski, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2013, t. 19, s. 126.

¹⁰⁷ Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Branickich z Białegostoku, sygn. 95.

¹⁰⁸ Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 370, s. 18; I. Szymańska, A. Średzińska, *Pałac Branickich...*, s. 41; Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłów, V, sygn. 1344, k. 15–16.

¹⁰⁹ Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Branickich z Białegostoku, sygn. 94, s. 71; I. Szymańska, A. Średzińska, *Pałac Branickich...*, s. 41; zob. A. Nowakowski, *Sądownictwo szlacheckie w Oświęcimiu i Zatorze pod panowaniem austriackim w latach 1772–1784*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1986, t. 38, z. 2, s. 133–134.

długów przez Branicką, ale zaznaczono, że stawały się one wierzycelnościami wobec spadkobierców hetmana.

Innym obszarem działań była asesoria koronna, która mogła rozpatrywać sprawy dotyczące prawa miejskiego¹¹⁰. Spadkobiercy (Maria z Lubomirskich Radziwiłłówna, a także małżeństwa: Franciszka Piotra i Krystyny Potockich oraz Jana i Joanny Potockich) pozwali przed ten sąd Izabelę Branicką z majątków położonych na terenie miast. Przede wszystkim chodziło o jedną z najwspanialszych rezydencji Rzeczypospolitej, czyli Pałac Branickich na Podwalu znajdujący się pod jurysdykcją magistratu Starej Warszawy¹¹¹. Kwestionowali oni prawo dożywocia, które według nich dotyczyło jedynie majątku znajdującego się pod reżimem prawa ziemskiego. Wyrok wydano 7 grudnia 1778 r. Sędziowie uznali, że podważenie umowy dożywocia na ruchomościach i nieruchomościach podlegających prawu chełmińskiemu w Starej Warszawie jest bezzasadne. Umowa została bowiem wpisana do Metryki Koronnej, znalazła również potwierdzenie w testamencie Jana Klemensa Branickiego. Wyrok wydano, opierając się na normach prawnych znajdujących się w *Formula Processus* z 1523 r.¹¹² oraz konstytucji sejmu 1543 r. (która regulowała jurysdykcję w sprawach dotyczących dziedziczenia testamentowego i zakazywała klauzul ograniczających prawa spadkobierców w umowach dożywocia)¹¹³, a także dekretu komisarskiego z 1774 r.¹¹⁴

Powyższe przykłady wskazują na prowadzony wieloletni spór prawny – będący zmołą schyłkowego okresu Rzeczypospolitej. Kompromis wymusiły rozbiory, a właściwie polityka państw, które żądały od mieszkańców, w szczególności właścicieli dóbr ziemskich, złożenia przysięgi wierności. W dłuższej perspektywie czasu niedopuszczalne było trzymanie nieruchomości w kilku krajach¹¹⁵. Do porozumienia skłonił Branicką również zły stan zdrowia, przede wszystkim ciężka choroba, przez którą przeszła pod koniec roku 1797¹¹⁶. Po kuracji hetmanowa chciała zrzucić z siebie ciężar psychiczny związany z procesem¹¹⁷. Udała się w podróż, której celem były dziedziczne dobra po

¹¹⁰ Zob. M. Woźniakowa, *Sąd asesorski koronny 1537–1795: jego organizacja, funkcjonowanie i rola w dziejach prawa chełmińskiego i magdeburskiego w Polsce*, Warszawa 1990.

¹¹¹ A. Bartzakowa, I. Malinowska, *Pałac Branickich*, Warszawa 1974. Dodać należy, że po otrzymaniu pozwu Izabela z Poniatowskich Branicka wzajemnie pozwała spadkobierców o ostatecznie ustalenie prawa dożywocia.

¹¹² *Volumina Constitutionum*, t. I, vol. 1, s. 392–407.

¹¹³ *Volumina Constitutionum*, t. I, vol. 2, s. 253; M. Mięka, *Testament publiczny i prywatny w Statutach litewskich na tle praktyki prawnej [w:] Prawo blisko człowieka. Z dziejów prawa rodzinnego i spadkowego*, red. M. Mięka, Kraków 2008, s. 190–191.

¹¹⁴ Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 287, s. 1–5.

¹¹⁵ Na przykład władze pruskie w tej materii był bardzo stanowcze. 14 VI 1797 r. Kamera Wojny i Domen Nowych Prus Wschodnich nie wyraża zgody na dalszą dzierżawę dóbr Pelisze przez Aleksandra Bobona. Odmowa wiąże się z faktem, że główne dobra posiada na terenie Rosji. Archiwum Państwowe w Białymstoku, Kamera Wojny i Domen, sygn. 106, k. 30.

¹¹⁶ H. Kownacki, [*Pamiętniki*], Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 419, s. 25: „Przed świętami krwią płuć zaczęła [hetmanowa] i dużo była zasłabła, tak że domowi z rozpaczą o jej życie zwątpili, a sukcesorowie wysłali już byli plenipotenta dla odebrania dóbr w Galicyi, któren w Tarnowie już był stanął”. Choroba na szczęście przeszła po kilku mniejszych nawrotach.

¹¹⁷ Warto odnotować, że przed chorobą Izabela Branicka otrzymała ostrzeżenie od Joachima Chreptowicza, aby nie pertraktować z Joanną Potocką starościnną kaniowską. Ostatni kanclerz Wielkiego Księstwa Litewskiego negatywnie wypowiadał się o tej kobiecie skłóconej z mężem Janem i mającej kłopoty finansowe. Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 373, s. 34.

mężu znajdujące się na terenie Galicji¹¹⁸. Izabela Branicka „miała projekt albo podlaskie dobra oddać sukcesorom, a galicyjskie zatrzymać, albo te oddać, a przy Białymstoku i przyległych dobrach zostać”¹¹⁹. Oferta nie została przez Potockich przyjęta, ale stała się podstawą dalszych działań. W 1800 r. doszło do ugody, w której świetle pani krakowska odstąpiła sukcesorom dobra Branice i Ruszcza, a także krakowską kamienicę, przy czym potwierdzono oprawę oraz dołączone *deportaty* na dobrach podlaskich z możliwością ich rozszerzenia na pozostałe nieruchomości¹²⁰. Spadkobiercy po Janie Klemensie Branickim zrzekli się natomiast dziedziczenia pałacu i kamienicy w Warszawie, które przeszły na własność Izabeli Branickiej¹²¹.

Ostatni akord dotyczący instytucji dożywocia Izabeli Branickiej nastąpił po jej śmierci. Przeprowadzono wówczas bardzo skomplikowane rozdzielanie masy spadkowej Jana Klemensa Branickiego i Izabeli z Poniatowskich Branickiej¹²². Każde z małżonków miało zupełnie odmienny katalog osób uprawnionych do dziedziczenia. W rozliczeniach stosowano przede wszystkim ustalenia sądu komisarskiego z 1774 r. Na dziedzicznych dobrach nieruchomości ulokowany był głównie posag (już bez przywianku) w wysokości 400 tys. zł oraz *deportaty*, które zostały pomniejszone o *remanenta* zatajone przez Izabelę Branicką w inwentarzu z 1772 r. Same nieruchomości podlaskie obciążone były ogromną kwotą 1 mln 73 tys. zł. Spadkobiercy po Janie Klemensie Branickim – aby przejść w posiadanie dóbr tykocińskich, choroskich i białostockich – musieli tę wierzytelność spłacić. Szczęśliwie w 1802 r. zawarto z Kamerą Wojny i Domen Nowych Prus Wschodnich umowę dotyczącą sprzedaży dóbr białostockich. Miała być ona wykonana rok po śmierci dożywotniej posiadaczki. W konsekwencji 3/15 marca 1809 r. władze rosyjskie (na mocy pokoju w Tylży obwód białostocki stał się częścią Imperium Rosyjskiego) zapłaciły za ten majątek 1 307 820 zł¹²³. Wówczas też egzekutor testamentu i masy spadkowej po Izabeli Branickiej Franciszek Wilczewski wystawił atestację o przyjęciu milionowej kwoty i rozliczeniu zobowiązań wobec spadkobierców po Janie Klemensie Branickim. Ci zaś w osobach Jana i Feliksa Potockich oraz Marianny z Potockich Szymanowskiej mogli przejąć oddłużony majątek z miastami Choroszcz i Tykocin. Całą czynność prawną nadzorował asesór sądu grodzkiego białostockiego Józef Łazowski.

Izabela z Poniatowskich Branicka w testamencie wyznaczyła na główną spadkobierczynię swoją siostrzenicę – Urszulę z Zamoyskich Mniszchową¹²⁴, którą zobowiązała do „dopełnienia najskrupulatniej i skutecznego tego wszystkiego, co niniejszym testa-

¹¹⁸ A. Sztachelska-Kokoczek, *Magnackie dobra...*, s. 33, 37–38, 44, 82.

¹¹⁹ H. Kownacki, [*Pamiętniki*], Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 419, s. 26.

¹²⁰ Центральний державний історичний архів України, м. Київ, ф. 241, дія I, sygn. 7, k. 1–3v; I. Szymańska, A. Średzińska, *Pałac Branickich...*, s. 46–47.

¹²¹ Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 285, s. 32–35. Niedługo później, w 1802 r., hetmanowa w akcie darowizny przekazuje Janowi Schneiderowi połowę kamienicy na Podwalu w Warszawie. Trzy lata później kupuje on część pałacu w Warszawie. Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 284 (s. 5), 285 (s. 35–38).

¹²² Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 178, s. 15–20.

¹²³ *Ibidem*. Por. Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, sygn. 419, s. 33.

¹²⁴ W poświęconym tej postaci biogramie zaznaczono, że zmarła po 1808 r. Z pewnością jednak żyła przynajmniej do 1816 r., informacje o jej śmierci pochodzą z roku 1823. Центральний державний історичний архів України, м. Київ, ф. 250, оп. 1, nr 296, k. 1–1v, 3; H. Wereszycka, *Mniszchowa z Zamoyskich 1. v. Potocka Urszula* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 21, Wrocław–Kraków 1976, s. 457–458.

mentem [...] wyrażam i do wykonania zostawuję lub następnymi kodycyłami”¹²⁵. Jej to przypadła milionowa kwota pomniejszona o długi własne hetmanowej. Była to przede wszystkim suma przekazana Komisji Edukacji (300 tys. zł), zaległe podatki oraz zapisy testamentowe obciążające masę spadkową. Całość pasywów Branickiej obliczono na sumę 619 018 zł i 8 gr. Jednakże w świetle umowy sprzedaży dóbr białostockich (§ 15) wszystkie w terminie nieopłacone kwoty powinny mieć 5-procentowe roczne oprocentowanie¹²⁶. Ze względu na to, że spadkobiercy po Janie Klemensie Branickim mogli wygospodarować odpowiednią kwotę dopiero po sprzedaży Białegostoku, wypłacono spadkobierczyni po Izabeli Branickiej kwotę powiększoną o 53 650 zł, co łącznie dawało 508 440 zł 7 gr.

Umowa dożywocia zawierana między małżonkami była z pewnością jedną z najbardziej charakterystycznych instytucji prawa ziemskiego. Do końca istnienia Rzeczypospolitej nie została ona szczegółowo uregulowana w prawie stanowionym, istotną więc rolę odgrywało prawo zwyczajowe i jurysprudencja. Zarówno w Koronie, jak i Wielkim Księstwie Litewskim społeczeństwo szlacheckie, pomimo licznych luk prawnych, widziało potrzebę stosowania dożywocia. Zapewniało ono poczucie stabilizacji finansowej osób zawierających związek małżeński (przede wszystkim kobiet) pomimo istniejącej w prawie pełnej rozdzielności majątkowej współmałżonków.

Do ustalonych w literaturze przedmiotu informacji o *pactum advitalitium* obowiązującym w Koronie warto dodać kolejne ustalenia. Po pierwsze, umowa dożywocia traktowana była jako dwustronna czynność cywilnoprawna (*actum bonae voluntatis*) i jako taka nie powinna być w późniejszym czasie jednostronnie ograniczona, m.in. przez testament. Po drugie, należy zmodyfikować pojęcie „oczyszczenie dożywocia”. W XVIII w. dominował pogląd, że dożywotni posesor zobowiązany był do regulacji wszelkich wierzytelności spoczywających na dobrach nieruchomości i ruchomych, lecz przewlekłość w spłacie długów, ewentualne procesy sądowe pomiędzy wierzycielami a dożywotnikiem nie stanowiły podstawy do odebrania dożywocia. Ponadto każda tak opłacona „kwota dłużna” stanowiła wierzytelność wobec spadkobierców po zmarłym małżonku jako tzw. *deportaty*. Należy pamiętać, że w przypadku braku wspólnych dzieci katalog spadkobierców męża i żony był zupełnie różny, co prowadziło do bardzo intensywnych i długotrwałych sporów prawnych. Po trzecie, istniała niejednoznaczność właściwości sądowej. Co do zasady właściwym rzeczowo był sąd ziemski, a instancyjnie Trybunał Koronny, do którego można było złożyć apelację od orzeczenia sądu I instancji. Starano się jednak składać pozwy przed inne sądy: asesorskie, sejmowe, komisarskie, po rozbiorach również odwoływano się do jurysdykcji sądowej w kilku państwach. W szczególności w czasach stanisławowskich sejm wielokrotnie przejmował spory dotyczące ogromnych majątków związanych z dożywociem w rodzinach magnackich, powołując specjalne komisje mające moc rozstrzygnięcia jednego sporu. Zapadłe w tych organach

¹²⁵ Центральний державний історичний архів України, м. Київ, ф. 241, dział I, sygn. 1, k. 3v.

¹²⁶ Archiwum Państwowe w Białymstoku, Kamera Wojny i Domen, sygn. 2494 (k. 97–113v), 2318 (k. 297–308v).

wyroki miały rangę sądu sejmowego i nie podlegały apelacji¹²⁷. Po czwarte, ograniczenia dla kobiet, które mogły dzierżyć na prawie dożywocia jedynie dwa niegrodowe starostwa, był dosyć rygorystycznie przestrzegany, choć przepisowi temu nadawano wykładnię zawężającą. Oznaczało to, że kobieta nie powinna zarządzać więcej niż dwoma starostwami, dopuszczano jednak możliwość wydzierżawienia osobom trzecim kolejnych starostw. Taki wyjątek zrobiono dla siostry króla – Izabeli Branickiej – choć wymagało to wydania konstytucji sejmowej. Hetmanowa przekazała w dzierżawę starostwo i leśnictwo bielskie w ręce Stanisława Poniatowskiego (syna Kazimierza).

Dożywocie Izabeli Branickiej, a właściwie dotyczące tego zagadnienia długoletnie spory wpływały na szlachecką kulturę prawną. Widoczne to jest na terenie powstałego w 1807 r. obwodu białostockiego, wchodzącego w skład Imperium Rosyjskiego. Na tym obszarze podjęto próbę kodyfikacji – połączenia obowiązującego prawa koronnego z litewskim, z uwzględnieniem specyfiki państwa rosyjskiego i pruskiego dziedzictwa prawnego. Przygotowany w 1811 r., czyli zaledwie trzy lata po śmierci hetmanowej, projekt uwzględniał dożywocie, przy czym podjęto próbę reformy tej instytucji, jednoznacznie biorąc pod uwagę problemy związane z dożywociem Izabeli Branickiej. Szczególnie istotne były normy prawne zawarte w § 616–617, gdzie uregulowano kwestię *deportatów*. W myśl projektu zapłacone długi przez dożywotniego posesora zawsze zwiększały jego masę spadkową, nie mogły być jednak powiększone o odsetki. W § 613 zajęto się *remententami*, czyli dochodami z bieżącego roku obrachunkowego, które przyspaść powinny spadkobiercom po zmarłym w ciągu roku dożywotniku (jeżeli śmierć nastąpiła do 24 czerwca, to przysługiwała połowa, a po tej dacie całoroczna intrata). W § 618 podkreślono, podobnie jak w wyroku komisarskim i asesorskim, że umowa dożywocia to „dzieło dobrej woli”¹²⁸.

Dożywocie wpisywało się w szersze spektrum działań stanowiących ważny element szlacheckiej kultury prawnej. Przed ślubem zawierano umowę małżeńską pomiędzy rodzicami panny młodej a przyszłym mężem (*intercyza przedślubna*). W dokumencie regulowano szczegółowe zasady majątkowe dotyczące małżeństwa. Jego uzewnętrznieniem była wypłata posagu i przekazanie wyprawy, następnie zaś zabezpieczenie tej kwoty w formie oprawy (*reformatio*), w której skład wchodziło wiano i przywianek, stanowiący majątek żony najczęściej umocowany na dobrach ziemskich. Dodatkowo małżonek przekazywał żonie podarunek poślubny, którą to kwotą mogła ona swobodnie dysponować. Po wypłaceniu sum posażnych małżeństwo kwitowało rodziców panny młodej, dokonywano również zrzeczenia się praw do majątku ojczystego i macierzystego (*abrenuncjacja*). Dodatkowo po ślubie często małżonkowie zawierali obustronną umowę dożywocia (*advitalitio*). Istotnym elementem, który mógł wpłynąć na kształt dożywocia, był testament. Testator był uprawniony do swobodnego dysponowania swoim majątkiem ruchomym, ale już wypłata z przyszłych lub bieżących dochodów, których

¹²⁷ Sejm delegacyjny powołał m.in. komisję do rozszędzenia dożywocia zawartego pomiędzy Piotrem Sapiehą a Joanną z Sułkowskich Sapieżyną, Józefem Matuszewiczem a Salomeą z Sufczyńskich Matuszewiczową, Adamem Lasockim a Apolonią z Niemojewskich Lasocką, a także sporu wynikającego z dożywocia pomiędzy rodziną Kretkowskich a Mierzyńskich. Interesująca była w szczególności komisja powołana do rozpatrzenia sprawy pomiędzy Zachariaszem Hańskim a wdową Sługocką „o złe użycie dożywocia”. *Volumina Legum*, t. VIII, f. 442–443, 452–453, 524–525, 533–534, 724–725.

¹²⁸ *Projekt prawa prowincjonalnego Obwodu Białostockiego z 1811 roku*, oprac. K. Łopatecki, M. Piłaszewicz-Łopatecka, Białystok–Oświęcim 2015, s. 110–111, 114–115.

źródło pochodziło z dóbr ziemskich, naruszała prawa dożywotnika. Po śmierci współmałżonka dożywotnik przeprowadzał intromisję na dobrach nieruchomości, a w celu ochrony majątku spadkobierców spisywano inwentarze, bardzo często też prowadzono sporne postępowania sądowe lub kompromisarskie. Spadkobiercy uzyskiwali majątek po śmierci dożywotnika albo w wyniku wyroku sądowego lub zrzeczenia się samego zainteresowanego.

Opisana w artykule realizacja umowy dożywocia zawartego przez Jana Klemensa Branickiego i Izabelę z Poniatowskich Branicką dotyczyła tej szczególnej sytuacji, w której małżeństwo nie posiadało potomka. Niewątpliwie kompromisowe uregulowanie sporów w takich przypadkach było dużo trudniejsze niż w sytuacjach, kiedy spadkobiercami zostawały dzieci z małżeństwa. Warto nadmienić, że dla XVIII-wiecznej rzeczywistości opisywany wieloletni spór prawny nie był wyjątkiem. Można nawet pokusić się o opinię, że sądowe lub ugodowe załatwianie sporów związanych z instytucją dożywocia stanowiło standard silnie zakorzeniony w kulturze prawnej szlachty¹²⁹.

Należy podkreślić, że instytucja dożywocia prowadziła do rozliczeń majątkowych o ogromnych kwotach, stanowiąc istotny element obrotu pieniężnego w Rzeczypospolitej szlacheckiej. Ponadto uzdrawiała majątki ziemskie, które obciążane były przez właścicieli coraz większymi wierzytelnościami. Dożywotnik spłacał zaś długi i, co oczywiste, nie mógł ich powiększać. W pewnym uproszczeniu możemy powiedzieć, że szlachta-posesjonaci obciążała majątki ziemskie długami, a wdowy na dożywociu zobowiązania te spłacały.

Trzeba również podkreślić, że jedno z kryterium umiejętnie prowadzonej polityki rodzinnej szlachty i magnaterii opierało się na przemyślanym zawieraniu intercyz przedmażeńskich oraz umów dożywocia. Wbrew utartym poglądom ogromne korzyści finansowe mogła uzyskać również rodzina panny młodej. Oczywistym przykładem są Poniatowscy, którzy niewątpliwie skorzystali na małżeństwie Izabeli Poniatowskiej z Janem Klemensem Branickim.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych:

Archiwum Branickich z Białegostoku, sygn. 90, 94, 95.

Archiwum Radziwiłłów, dz. V, sygn. 1344.

Archiwum Radziwiłłów, dz. XI, sygn. 123.

¹²⁹ T. Zielińska, *Przyczynek do kwestii konfliktu między pokoleniami na tle majątkowym w osiemnastowiecznym środowisku magnackim* [w:] *Trudne stulecia. Studia z dziejów XVII i XVIII wieku ofiarowane Profesorowi Jerzemu Michalskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Ł. Kądziała, W. Kriegseisen, Z. Zielińska, Warszawa 1994, s. 132–139; U. Kicińska, *Umowa dożywocia jako przykład regulacji...*, s. 267–268, 270–272; *eadem*, *Umowa dożywocia jako forma zabezpieczenia...*, s. 187–191.

Archiwum Roskie, sygn. 122.
 Archiwum Roskie, Korespondencja, sygn. LXV/1.
 Akta majątkowo-prawne, sygn. 115.
 Metryka Koronna, sygn. 263; S27.

Archiwum Narodowe w Krakowie, Oddział na Wawelu:
 Zbiór Zygmunta Glogera, sygn. 14, 41, 90.

Archiwum Państwowe w Białymstoku:
 Instytut Panien Szlacheckich, sygn. 2.
 Kamera Wojny i Domen, sygn. 106, 2309, 2318, 2494.

Biblioteka Jagiellońska, sygn. 6754.

Narodowy Instytut Dziedzictwa:
 Teki Glinki, sygn. 141, 146, 178, 215, 284, 285, 287, 291, 308, 316, 363, 367, 370, 373, 377, 419.

Центральний державний історичний архів України, м. Київ:
 f. 241, dział II, sygn. 1, 7.
 f. 250, dział II, sygn. 296.

Львівська національна наукова бібліотека України імені В. Стефаника:
 f. 4, dział I, sygn. 1657.
 f. 141, dział II, sygn. 77.

Źródła drukowane

- Furtak T., *Ceny w Gdańsku w latach 1701–1815*, Lwów 1935.
 Kitowicz J., *Pamiętnik, czyli historia Polski*, oprac. P. Matuszewska, Warszawa 1971.
Konsyultacye publiczne seymu extraordinarynego warszawskiego pod węzłem Generalney Konfederacyi Obojga Narodów trwającego roku 1773 dnia 19 kwietnia zaczętego, a z limity y sześciu prorogacyi w roku 1775 [...] skończonego, t. I, Warszawa 1775.
 Krzysztof Wiesiołowski h. *Ogończyk i jego testament*, oprac. T. Jaszczółt, G. Ryżewski, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2013, t. 19.
Listy Ignacego Sobolewskiego do Marcina Badeniego z lat 1817–1822, oprac. K. Stachowska, „Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie” 1963, t. 9.
 Łochowski S., *Regulae juris et loci communes forenses*, Kraków 1727.
 Matuszewicz M., *Diariusz życia mego*, t. I–II, oprac. B. Królikowski, Warszawa 1986.
 Ostrowski T., *Prawo cywilne albo szczególne narodu polskiego*, t. I, Warszawa 1784.
Pałac Branickich w Białymstoku, t. I, *Inwentarze z XVII i XVIII stulecia*, cz. 1–2, oprac. K. Łopatecki, W. Walczak, Białystok 2012.
Powszechne prawo krajowe dla państw pruskich, cz. 1, t. I, Poznań 1826.
Projekt prawa prowincjonalnego Obwodu Białostockiego z 1811 roku, oprac. K. Łopatecki, M. Piłaszewicz-Łopatecka, Białystok–Oświęcim 2015.
Protokół albo opisanie zaszyłych czynności na delegacji od stanów Rzeczypospolitej na sejmie ekstraordinaryjnym warszawskim [...] dnia 19 V 1773 roku wyznaczonej, Warszawa 1775.
Puncta in iudiciis terrestribus et castrensibus observanda a. 1544 conscripta, red. M. Bobrzyński [w:] *Starodawne prawa polskiego pomniki*, t. VII, Cracovia 1882.

- Testamenty szlachty krakowskiej XVII–XVIII w. Wybór tekstów źródłowych z lat 1650–1799*, oprac. A. Falniowska-Gradowska, Kraków 1997.
- Volumina Constitutionum*, t. I, vol. 1, oprac. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 1996.
- Volumina Constitutionum*, t. I, vol. 2, oprac. W. Uruszczak, S. Grodziski, I. Dwornicka, Warszawa 2000.
- Volumina Legum*, t. II, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859.
- Volumina Legum*, t. III, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859.
- Volumina Legum*, t. IV, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859.
- Volumina Legum*, t. VII, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860.
- Volumina Legum*, t. VIII, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860.
- Zawadzki T., *Processus iudiciarius Regni Poloniae*, Warszawa 1647.
- Zbiór rezolucji Rady Nieustającej potrzebnych do wiadomości jurydykcyi sądowych y obywatelów obojga narodów od seymu 1782 do seymu 1784 roku zebrany*, Warszawa 1786.
- Zbiór rezolucji Rady Nieustającej potrzebnych do wiadomości jurydykcyi sądowych y obywatelów obojga narodów od seymu 1784 do seymu 1786 roku zebrany*, Warszawa 1788.
- Zbiór rezolucji Rady Nieustającej potrzebnych do wiadomości jurydykcyi sądowych obojga Narodów, od seymu 1776 do seymu 1782 roku zebrany*, Warszawa 1785.
- Zbiór praw sądowych przez ex-kanclerza Andrzeja ordynata Zamoyskiego ułożony i w roku 1778 drukiem ogłoszony*, oprac. W. Dutkiewicz, Warszawa 1874.
- Zbiór rezolucji interpretacyjnych Rady Nieustającej z lat 1786–1788*, oprac. M. Głuszak, Łódź 2014.

Opracowania

- Bandtkie J.W., *Prawo prywatne polskie*, Warszawa 1851.
- Barciszewski J., *Stanisław August Poniatowski na pierwszym sejmie rozbiorowym 1773–1775*, Warszawa 1984.
- Bardach J., *Sejm dawnej Rzeczypospolitej* [w:] *Dzieje Sejmu Polskiego*, red. J. Bardach, Warszawa 1997.
- Bartczakowa A., Malinowska I., *Pałac Branickich*, Warszawa 1974.
- Bojarski W., *Speculum Saconum i Ius Municipale jako źródła prawa w dziełach Tucholczyka*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Prawo” 1990, z. 30.
- Boniecki A., *Herbarz Polski*, cz. 1, t. II, Warszawa 1900.
- Ciesielski T., *Armia koronna w czasach Augusta III*, Warszawa 2009.
- Dąbkowski P., *Prawo prywatne polskie*, t. I, Lwów 1910.
- Dobroński A.Cz., Lechowski A., *Izabela Branicka w 200-lecie śmierci*, Białystok 2008.
- Dunin-Kozicki Z., *Białystok w XVIII wieku*, Wilno [1918].
- Furtak T., *Kilka zagadnień z demografii historycznej szlachty polskiej*, „Rocznik Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1937, nr 4.
- Głuszak M., *Rezolucje interpretacyjne Rady Nieustającej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2013, t. 65, z. 2.
- Kicińska U., *Umowy dożywocia jako forma zabezpieczenia materialnego szlachcianki w dawnej Polsce*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2013, nr 18.
- Kicińska U., *Umowa dożywocia jako przykład regulacji majątkowej małżonków w dawnej Polsce*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego” 2013 (2014), t. 15.
- Kowalski G.M., *Zwyczaj i prawo zwyczajowe w doktrynie prawa i praktyce sądów miejskich karanych w Polsce (XVI–XVIII w.)*, Kraków 2013.

- Kowecka E., *Oprawa i ceremonia pogrzebu Jana Klemensa Branickiego w 1777 r.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1992, t. 40, z. 4.
- Kuchta J., *Instytucja małżeństwa w świetle intercyz przedślubnych w okresie staropolskim*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica” 2007, nr 6.
- Kulesza-Woroniecka I., *Współpracownicy Izabeli Branickiej w latach 1771–1808*, „Studia Podlaskie” 2012, t. 20.
- Lesiak A., *Kobiety z rodu Radziwiłłów w świetle inwentarzy i testamentów (XVI–XVIII w.)* [w:] *Administracja i życie codzienne w dobrach Radziwiłłów XVI–XVIII wieku*, red. U. Augustyński, Warszawa 2009.
- Lubczyński M., *Zawieranie małżeństw przez szlachtę w świetle intercyz przedślubnych oblatowanych w krakowskich księgach grodzkich w latach 1680–1730* [w:] *Wesela, chrzciny i pogrzeby. Kultura życia i śmierci*, red. H. Suchojad, Warszawa 2001.
- Łopatecki K., *Sprzedż dóbr białostockich przez spadkobierców Jana Klemensa Branickiego*, „Studia Podlaskie” 2015, t. 23.
- Małek A.B., *Kamera Wojny i Domen Departamentu Białostockiego Nowych Prus Wschodnich 1797–1807. Monografia zespołu archiwalnego*, Warszawa 2007.
- Mikuła M., *Testament publiczny i prywatny w Statutach litewskich na tle praktyki prawnej* [w:] *Prawo blisko człowieka. Z dziejów prawa rodzinnego i spadkowego*, red. M. Mikuła, Kraków 2008.
- Mikuła M., *Z badań nad formą testamentu w statutach litewskich. Testamenty ustne i pisemne*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2008, t. 11.
- Mikuła M., *Zakres przedmiotowy spadkobrania testamentowego w Statutach Litewskich*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2010, t. 3.
- Moniuszko A., Rosner A., *Historia polubownego rozwiązywania sporów na ziemiach polskich. Zarys problematyki* [w:] *Mediacje. Teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Warszawa 2014.
- Nieciecki J., *Antoni Tallmann autorem portretów Branickich w kościele w Tykocinie* [w:] *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, t. III, red. A. Maśliński, Lublin 1995.
- Nieciecki J., *Testament Jana Klemensa Branickiego* [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, red. H. Majecki, Białystok 2001.
- Nowakowski A., *Sądownictwo szlacheckie w Oświęcimiu i Zatorze pod panowaniem austriackim w latach 1772–1784*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1986, t. 38, z. 2.
- Nowosad W., *Archiwa szlachty Prus Królewskich*, Toruń 2005.
- Penkała A., „Rozdział od łoża i stołu”. *Przyczyny i argumentacja w sprawach o separację w małżeństwach szlacheckich Rzeczypospolitej XVII i XVIII w.* [w:] *Ciało, seksualność, pornografia w perspektywie historycznej*, red. P. Jędrzejewski, K. Szlęzak, G. Szuster, Kraków 2015.
- Penkała A., *Szlacheckie kontrakty małżeńskie jako źródła do badań biograficznych i majątkowych na przykładzie intercyzy przedślubnej Antoniny Rzewuskiej i Piotra Miączyńskiego*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego” 2014 (2015), t. 6.
- Popiołek B., *Woli mojej ostatniej Testament ten. Testamenty staropolskie jako źródło do historii mentalności XVII i XVIII wieku*, Kraków 2009.
- Spasowicz W., *Pisma*, t. IV, Petersburg 1892.
- Sulej K., *Mariaże magnackie w XVI–XVIII wieku na podstawie intercyz przedślubnych* [w:] *Społeczeństwo staropolskie. Seria nowa*, t. III: *Społeczeństwo a rodzina*, red. I.M. Dacka-Górzyńska, A. Karpiński, Warszawa 2011.
- Szcząska Z., *Sąd sejmowy w Polsce od końca XVI do końca XVIII wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1968, t. 20, z. 1.
- Sztachelska-Kokoczek A., *Magnackie dobra Jana Klemensa Branickiego*, Białystok 2006.
- Szulc T., *Materialne podstawy utrzymania rodziny monarszej w Rzeczypospolitej szlacheckiej*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2006, t. 9.

- Szymańska I., Średzińska A., *Pałac Branickich. Historia i wnętrza*, Białystok 2011.
- Vielrose E., *Przyczynek do demografii szlachty polskiej*, „Przegląd Statystyczny” 1938, nr 1.
- Wereszycka H., *Mniszchowa z Zamoyskich I v. Potocka Urszula* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 21, Kraków–Wrocław 1976.
- Woźniakowa M., *Sąd asesorski koronny 1537–1795. Jego organizacja, funkcjonowanie i rola w dziejach prawa chełmińskiego i magdeburskiego w Polsce*, Warszawa 1990.
- Zielińska T., *Magnateria polska epoki saskiej. Funkcje urzędów i królewszczyzn w procesie przeobrażeń warstwy społecznej*, Wrocław 1977.
- Zielińska T., *Przyczynek do kwestii konfliktu między pokoleniami na tle majątkowym w osiemnastowiecznym środowisku magnackim* [w:] *Trudne stulecia. Studia z dziejów XVII i XVIII wieku ofiarowane Profesorowi Jerzemu Michalskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Ł. Kądziela, W. Kriegseisen, Z. Zielińska, Warszawa 1994.
- Zielińska T., *Rozważania nad kwestią wyposażenia szlachcianek w Wielkim Księstwie Litewskim w XVIII stuleciu*, „Kwartalnik Historyczny” 1989, R. 96, nr 1–2.

Strona internetowa

<http://actacastrensia.blogspot.com/2014/07/formularz-wpisow-do-ksiaggrodzkich.html> (dostęp: 25.05.2015).

parere et satisfacere se fide bona et sub vario signaturo
 submitunt et inscribunt. Presenti sua personali Recogni-
 tione ad premissa mediante. In forma alias Roborati-
 nis plenissima et de jure perfectissima Quam Manibus
 proprijs subscripserunt.
 Stanislaus Ciołek Poniakowski
 Salomon Margara.
 Konstancja z Czartoryskich
 Poniatowska Wdowa Morawicka
 Jan Branicki
 WDK

Ilustracja 1. Własnoręczne podpisy Stanisława i Konstancji z Czartoryskich Poniatowskich oraz Jana Klemensa Branickiego pod intercyzą przedślubną zawartą 12 XI 1748 r. Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, sygn. 263, s. 134.

pmissa mediante. Quam pro Majori valore et securitate He-
 eadem officia Recognoscens una cum officio Morito suo Ma-
 nibus suis proprijs subscripserunt.
 Izabela z Poniatowskich Branicka
 Woiwodina Krakowska H P K
 Joannes Klemens Branicki
 Palatinus Precovicensis H P K

Ilustracja 2. Własnoręczne podpisy Izabeli z Poniatowskich Branickiej i Jana Klemensa Branickiego potwierdzających otrzymanie całego posagu (abrenuncjacja). Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, sygn. 263, s. 137.

vita funtibus impedimento et contradictione. In forma
 alias Avotalitatis Mutue plenissima et de jure perfe-
 ctissima. Quam Manibus proprijs subscripserunt.
 Joannes Klemens Branicki Palatinus Precovicensis H P K
 Izabela z Poniatowskich Branicka Woiwodina Krakowska H P K

Ilustracja 3. Podpisy małżonków (Jana Klemensa Branickiego i Izabeli z Poniatowskich Branickiej) pod umową dożywocia. Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, sygn. 263, s. 142.